Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. 25 gr.

# GŁOS NARODU

NR. 233. — ROK XXXVI.

PONIEDZIAŁEK

2. WRZEŚNIA 1929.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 ═══ KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie: z odnoszeniem | W Krakowie: bez odnoszenia | Na całym obsz. Państwa polsk z przesyłką pocztow | Za granica | Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego | Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Miesiecznie | 6·20 zł. | 5·70 zł. | 6.20 zł. | 9·50 zł. | 5·70 zł. | |

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. ═══ ADMINISTRACJA NR. 3344. ═══ DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

## Ponad dwa oceany i ponad trzy kontynenty.

Na północ z soboty na niedzielę, 1. IX. naznaczony jest odjazd „Hr. Zeppelina“ z Lakehurst do Friedrichshafen. I zakończy się wspaniały jego kurs naokoło ziemi, który zadziwił świat, a Niemców wprawia w zrozumiały entuzjazm.

„Lot „Hr. Zeppelina“ przez Stany Zjednoczone — donosi korespondent nowojorski „Germanii“ — przemienił się w drogę triumfalną. Wszędzie jeden i tensam obraz: tłumy rozentuzjazmowanych ludzi, którzy z podziwem patrzą w górę i wznoszą okrzyki na cześć olbrzyma powietrz. Dzienniki mówią o bezprzykładnym triumfie niemieckiego statku powietrznego... Kilka minut po godz. 12, środk. europejskiego czasu (29 8.) ukazał się „Hr. Zeppelin“ nad Nowym Jorkiem, witany przez ludność z entuzjazmem. Ruch ustał na ulicach, z zatoki odezwały się syreny okrętowe pozdrawiając „Zepelin“. Tysiące ludzi wychyla się z dachów olbrzymich kamienic... „Hr. Zeppelin“ przejechał nad górnem miastem, wziął kierunek nad Broadway,a by wreszcie, obniżywszy znacznie lot, zniknąć w kierunku Lakehurst... O g. 12 min. 12 okrążył „Zeppelin“ statuę wolności, kończąc w ten sposób swoją drogę na około ziemi“.

Wylądowawszy na ziemi amerykańskiej został kierownik wyprawy, dr. Eckener, powitany przez podsekretarza stanu dla lotnictwa, Mac Crackena, i za jego pośrednictwem otrzymał pismo gratulacyjne od Prezyd. Hoovera... Państwowa mennica w Berlinie wybiła medal ku upamiętnieniu pierwszego lotu Zeppelina na około ziemi. Friedrichshafen przygotowuje się gorączkowo do przyjęcia Eckenera i jego towarzyszy. Rzecz jasna, że prasa niemiecka poświęca „Zeppelinowi“ całe szpalty i stwarza entuzjastyczny nastrój dla lotników.

Cokolwiek powiemy o motywach tego entuzjazmu narodowego Niemców, przyznać musimy, że mamy do czynienia z wydarzeniem wielkiem, w dziedzinie techniki i komunikacji!

Udało się technice niemieckiej dzieło, którego po wojnie napróżno próbowano w Ameryce i Anglji. Niezrażeni niepowodzeniami hr. Zeppelina, niezłamani na duchu przez katastrofy „Dizmuide“ w ((1923). „Shenandoah“ (1925), prowadzili dr. Eckener i Düer dalej prace w warsztatach Friedrichshafen... I z pomyślnym rezultatem.

Już zeszłoroczny lot Zeppelina między Berlinem a Nowym Jorkiem wprawił świat w podziw. Tegoroczny zaś lot dokoła ziemi z Lakehurst, **przez dwa oceany** (Atlantycki i Spokojny) i **przez trzy kontynenty** (Europę, Azję i Amerykę) budzi najwyższe zdumienie.

...Olbrzymi balon w powietrzu, pojemności 105 tys. metrów kubicznych, opiera się zwycięsko przeszkodom powietrznym, które przed 6 laty zniszczyły „Dixmuide“, a przed 4 „Shenandoah“, — i **swoim kursem jak pierścieniem opasuje dokoła całą kulę ziemską!** Czyż to nie „cud techniki“ i nie wspaniałe świadectwo ludzkiego genjuszu!

W przeciągu 56 godzin przebył Atlantyk, 100 godzin trwała jego droga z Friedichshafen do Tokio, 75 z Tokio do Los Angelos, a 52 do Lakehurst! Cóż wobec tego znaczy odległość Berlin—Paryż, Warszawa—Rzym! I czy się można dziwić, że wraz z powrotem „Hr. Zeppelina“ do Lakehurst, i w Niemczech, i we Francji, i w Anglji, nadewszystko w Ameryce mówi się o przewrocie w awjatyce że się typ „Zeppelina“, wygodniejszy i mniej skomplikowany od aeroplanu, uważa za najidealniejszy środek komunikacji w przyszłości!

Więc entuzjazm ogarnia w tej chwili Niemcy i duma je rozpiera na myśl, że to niemiecki inżynier i niemiecki lotnik wspaniałe dzieło pierwszego lotu naokoło ziemi „Zeppelinem“ mogą sobie przypisać. A w Polsce mimowoli wraca myśl do naszych nieudałych, ostatnich, lotów powietrznych. Daleko jeszcze jesteśmy w tyle i na tem polu za społeczeństwami zachodu. Nasze lotnictwo ma jeszcze wielkie braki.

Braki te muszą być usunięte. Wymaga tego nie rekordomanja, która zresztą przyprawia nas o same prawie niepowodzenia — i nie wzgląd na potrzebę unowocześnienia komunikacji! Ale w pierwszym rzędzie wzgląd na bezpieczeństwo państwa.

Zauważył słusznie Foerster, w którejś ze swoich mądrych książek, że — wynalazki techniczne w zakresie komunikacji zmniejszają wprawdzie przestrzenie, ale zbliżają się do siebie tylko ziemię, lądy i kraje; nie zbliżają jednak ludzi. I w tych dniach, gdy nad niemiecką ziemią warczeć będą cztery motory „Zeppelina“,g dy setki tysięcy i miljony Niemców z odkrytemi głowami i wśród okrzyków: „heil“ witać będą tego powietrznego olbrzyma, kto wie, ile tysięcy z tych mas, myśląc o skróceniu odległości od Warszawy powie sobie: „jak to dobrze. że szybko i wygodnie można będzie odwiedzić naszego sąsiada“, — a ile tysięcy pomyśli: jak to szybko i sprawnie można będzie Warszawę, a choćby Poznań, zasypać bombami“! Kto wie?

W jednym ze swoich wywiadów zwrócił pułk. Rayski uwagę na fakt, że

„lotnictwo jest w Polsce jedyną bronią, z której prawie nic nie otrzymała w spadku po zaborcach“.

Może tem się tłómaczą nasze braki w tym zakresie! Ale tem więcej troszczyć się należy o usunięcie braków i zapełnienie luk.

W. Z.

### MIN. PRYSTOR ZACZNIE WIZYTACJĘ.

**Warszawa,** (AW). Minister pracy i opieki społecznej pułk. Prystor uda się w połowie przyszłego tygodnia na wizytację podległych mu instytucyj. Podróż p. Ministra trwać będzie około 10 dni.

### GROŹNY POŻAR W ŁODZI.

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Z Łodzi donoszą, że dziś o godz. 6 rano wybuchł w państwowej fabryce monopolu tytoniowego przy ul. Kopernika groźny pożar w oddziale odpadków papierosowych. Pożar ugaszono po dwugodzinnej wytężonej pracy kilku oddziałów straży pożarnej. **Straty olbrzymie.**

### WYWŁASZCZENIE DÓBR NIEMIECKICH.

**Poznań** (AW). Zgodnie z uchwałą komisji likwidacyjnej w Poznaniu uległy wywłaszczeniu na rzecz państwa polskiego dobra niemieckie Pępowo, w powiecie gostynińskim o powierzchni 3.066 ha, należące do Gerta von Oertzen. Dobra zostały ocenione na 6 miljonów 696.000 złotych.

—o—

### STAN ZDROWIA POINCAREGO.

**Wiedeń,** (AW). Pisma wieczorne donoszą z Paryża, że w ostatnich dniach znów pogorszył się stan zdrowia Poincarego. Lekarze obawiali się, że ponownie nastąpi zapalenie płuc, ale zdaje się, że niebezpieczeństwo już minęło.



## Sejm zbierze się z końcem października.

### POJEDNAWCZE NASTROJE W OBOZIE RZĄDOWYM?

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Po powrocie premjera Świtalskiego i pułk. Sławka z wizyty u marszałka Piłsudskiego, bawiącego na wypoczynku w Druskiennikach, kierownicy politycznej sanacji odbyli szereg narad. Na naradach tych, jak opowiadają w kołach politycznych, zdecydowano, że Sejm zostanie zwołany na zwyczajną sesję budżetową z końcem października. **Ewentualne zmiany w rządzie mają być dokonane pod kątem widzenia fachowości i z zamiarem pacyfikacji stosunków wewnętrznych. Rząd będzie się starał na gruncie rzeczowym i gospodarczym doprowadzić do współpracy z Sejmem. Z rozpoczęciem sesji mają być wszczęte rozmowy z przedstawicielami obozów politycznych celem ujednostajnienia poglądów co do szeregu ważnych spraw z dziedziny polityki gospodarczej.**

## Konferencja haska zamknięta.

Warszawa. 31 8. (Tel. wł.) Zamknięcie konferencji haskiej nastąpiło dziś o godz. 1.30. **Państwa zapraszające wolały nie urządzać zebrania publicznego i nie odczytywać protokołu wobec przedstawicieli prasy i publiczności.** Konferencję zakończono bez podpisywania jakichkolwiek aktów, tylko przewodniczący Jaspar zagwarantował ścisłość ogólnego protokołu w formie, która będzie ostatecznie przyjęta wraz z podpisaniem dokumentów na następnej konferencji rządów. Na dzisiejszem końcowem posiedzeniu zabrał głos delegat polski p. **Mrozowski,** który skutecznie bronił polskiego punktu widzenia we wszystkich sprawach, interesujących Polskę. Między innemi p. Mrozowski przeprowadził wniosek o ustanowienie komisji prawniczej dla opracowania tekstów. **Niezależnie od tego Polska weszła do trzech komisyj:** mienia cedowanego, działu V. planu Younga, dotyczącego pretensyj zadawnionych i do komisji prawniczej.

### Mac Donald wyjechał do Genewy.

Londyn, 31. 8. (PAT). Dzisiaj o godz. 11-tej przedpołudniem Mac Donald w towarzystwie córki i wicehrabiego Cecila Chelwood opuścił Londyn, udając się do Genewy. Przed wyjazdem swym premjer oświadczył przedstawicielowi agencji Reutera, iż do ostatniej chwili zajęty był sprawą rozbrojenia na morzu i w dniu wczorajszym pracował z rzeczoznawcami. Do Londynu Mac Donald wróci dnia 5 września. Dzisiaj wieczorem w czasie swego krótkiego pobytu w Paryżu, spotka się on z Briandem, Poincarem i Herriotem.

### „Minister terenów oswobodzonych“.

Berlin 30. 8. (PAT). „Vossische Zeitung“ w depeszy z Hagi donosi, że minister Wirth oświadczył po dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu państw zapraszających, wobec dziennikarzy, że właściwie jest obecnie byłym ministrem terenów okupowanych i obecnym **ministrem terenów oswobodzonych.**

—o—

# O czem piszą inni?...

## Zamiast gwarancji granic — kapitały.

Objektywnie ocenia „Czas" wyniki konferencji haskiej dla Polski. Stwierdza mianowicie, że

**„Polska poniosła ofiarę ze względu na oddanie Niemcom Nadrenji.** Otrzymują ją Niemcy bez żadnych dodatkowych gwarancyj ze swej strony — a więc Polska może się słusznie zapytać, czy odzyskanie Renu nie zwiększa szans napadu ze strony Niemiec na Polskę? Na to pytanie, które przedstawiciel Polski postawił w Hadze niewątpliwie przedstawicielowi Francji, odpowiada Francja oddawna i stale w sposób uspakajający. Pan Briand twierdzi — i powtarza to przy każdej sposobności (a politycy angielscy są tego samego zdania), że plan Younga jest znakomitą podstawą pacyfikacji i że on właśnie wyklucza możliwość agresji ze strony Niemiec".

Lecz i „Czas" nie może przyznać racji Briandowi... Pociesza się natomiast deklaracją, którą w imieniu francuskich parlamentarzystów przybyłych do Polski złożył dep. Locquin, że — Francuzi „uczynią rzeczy niemożliwe" nawet, by przeszkodzić zamachowi na polskie granice ze strony Niemiec.. Pociesza nas także wiadomością P. A. T., że delegacja francuska i polska. w Hadze odbyły konferencję wspólną, która doprowadziła

„do stworzenia możliwości dla realnego porozumienia gospodarczego i finansowego, mającego na celu wzmocnienie sił rozwojowych Polski".

Z tego faktu wyciąga „Czas" wniosek:

„Widocznie **jako ekwiwalent za wzmocnienie Niemiec** przez zniesienie okupacji Nadrenji uzyskaliśmy od Francji przyrzeczenia co do przyjścia nam z pomocą na polu finansowem".

A więc za niewysunięcie żądania gwarancyj dla naszych granic zachodnich — „stworzenie (!) możliwości (!)... wzmocnienia sił (gospodarczych) Polski"... Jest w tem zestawieniu wymowa, której nie trzeba podkreślać.

## Obóz centrowy w Polsce.

Organ min. Moraczewskiego, „Przedświt" zajął się rolą, którą w obecnem życiu politycznem odgrywa „centrum" parlamentarne, **t. j. N. P. R., „Piast" i Ch. D.** Przy tej okazji wypowiada kilka uwag ogólnych o charakterze ugrupowań centrowych.

„Jako całość — pisze „Przedświt" wszystkie grupy centrowe uprawiają „rzeczowy" stosunek do rządu, nie raz ulegający silnemu odchyleniu ku prawicy... **Nasz ruch centrowy" jest stałym czynnikiem politycznym;** tak czy inaczej zwać się będzie, będzie reprezentantem Kościoła wojującego w polityce. Jest przeciwnikiem socjalizmu, socjalizm musi ten prąd zwalczać.

**Ale w dzisiejszych warunkach obóz centrowy nie jest obozem, który dać może Polsce rząd.** Rządy Skulskich, rządy Nowaków były rządami przetrwania, były skutkiem równowagi sił w walce lewicy z prawicą. Dziś walka między obozem majowym i rozmaitemi opozycjami zbyt daleko zaszła, i **obóz centrowy musi wybierać między jednymi i drugimi.**

Ale tak, jak rewolucyjne „Marais" (błoto) popierało Robespierre'a, a później pomogło wysłać go na gilotynę, tak i **nasze centrum pójdzie z silniejszym...".**

Zpewnością ma rację „Przedświt", gdy pisze, że ruch centrowy jest stałym (u nas) czynnikiem politycznym", o ile sądzi, że się utrzyma nadal i że państwu jest potrzebny. Na nasze życie polityczne składa się bowiem bezwzgledna walka obozów. dawniej-lewicy z prawicą, dziś „sanacji" z opozycją. W ogniu walki zapomina się nieraz o wspólnych interesach, o państwie. Przypominanie tej wspólnoty. wyższej ponad partyjne interesy, jest zadaniem obozu centrowego. Tem jednak owocniejszą bedzie jego praca, im lepiej bedzie skonsolidowany, i im prędzej zdoła wytworzyć w społeczeństwie nastrój odpowiadający swoim tendencjom. Niestety. takiego nastroju dotad nie wytworzył, stąd twierdzenie „Przedświtu". że jest niesamodzielny, i że „pójdzie z silniejszym".

Nie podzielamy tej opinji. **Jest u nas miejsce na silny ruch centrowy. pod warunkiem jednak. że bedzie samodzielny, a programowo i ideologicznie skonsolidowany!**

## „Naprzód" już ostrożniejszy.

Pod tytułem: **„Nowe rugi w krakowskiej Kasie Chorych"** donosi „Naprzód":

„Z dniem 1 września otrzymali od komisarza p. Kolkiewicza wypowiedzenie następujący niektórzy długoletni pracownicy Kasy: 1) Głuch T., i td.

Kiedy po raz pierwszy p. Kolkiewicz zwolnił z Kasy krakowskiej 14 urzędników, „Naprzód" obwieścił to wydarzenie „donosząc: „następujący **towarzysze...** zostali zwolnieni" i t. d. W ten sposób zdradził polityczną przynależność tych 14 urzędników i mimowoli sam przyznał. że krak. Kasa Chorych była opanowana przez P. P. S. Po tej „wsypie" jest już ostrożniejszy. Dziś już nie pisze. czy to byli „towarzysze". czy nie, a zwolnionych oznacza poprostu numerkami: 1, 2, 3. itd. Znamienne!

# Przegląd religijny.

**„Zakon Jezusa — Robotnika". — Gwałtowny artykuł pisma sowieckiego o słabości „bezbożnictwa". — Przed nowym atakiem na religję. Plany masonerji bolszewickiej.**

Piękna idea tkwiąca w święcie „Chrystusa-Robotnika" znalazła godną wzmianki realizację. Oto powstało we Francji, w Tours, zgromadzenie zakonne pod nazwą: „l'Ordre de Jesus - Ouvrier" (Zakon Jezusa - Robotnika). Ma ona za cel propagandę pracy radosnej w duchu Kościoła i encyklik papieskich, zwłaszcza „Rerum Novarum"; a ponadto praktyczne poparcie tej społecznej akcji, którą Kościół katolicki podejmuje na rzecz warstw ludowych. Członkowie tego nowego zgromadzenia zakonnego składają roczne śluby proste, podobnie jak się to praktykuje w zgromadzeniu włoskiem: „Tow. św. Pawła" założonem przez ks. Rossiego, sekretarza słynnego kard. Ferrariego w Medjolanie. Członkowie francuskiego zgromadzenia zakonnego nie noszą osobnego stroju zakonnego, ale suknie świeckie, podobnie jak wspomniane włoskie zgromadzenie. Na razie podlegają bezpośrednio władzy Biskupa diecezjalnego.

* * *

Numer urzędowego pisma sowieckiego „Izwiestja" z 24 sierpnia b. r. przyniósł bardzo gwałtowny artykuł poświęcony walce z religją w Rosji.

Pismo sowieckie przedewszystkiem skarży się na słabość ruchu antyreligijnego w Rosji. Jeszcze — pisze — 60 proc. rodziców w Moskwie chrzci swoje dzieci. A przeprowadzona niedawno statystyka wykazała, że jest 90 proc. ochrzczonych dzieci w szkołach moskiewskich... Tak dalej być nie powinno; „religja jest naturalnym wrogiem państwa proletarjackiego". Trzeba szczególną uwagę zwrócić na młodzież i dzieci. Niestety, konstatuje organ rządu sowieckiego, zarówno organizacje starszych, związki zawodowe, jak i młodych (komsomolcy, pionierzy) trzymają się w rezerwie w stosunku do akcji antyreligijnej. Nawet „Związek bezbożników" nie rozwinął akcji, której wymagają „warunki". Liczy 1 miljon członków, gdy powinien liczyć najmniej 10... Musi i w tym związku — piszą „Izwiestja" — ustać oportunizm. Musi ustać i zniknąć w nim zasada: „być bezbożnym tylko dla siebie". A natomiast przyjąć się winna nowa zasada: „być bezbożnikiem dla wszystkich". W miejsce „passywnego" musi zapanować w szeregach partji i w organizacjach społecznych „aktywne bezbożnictwo". Szczególnie, poza młodzieżą, „bezbożnictwo" ogarnąć winno wieś. gdzie religja — konstatuje organ rządu moskiewskiego — „dalej święci swoje orgje"... W tym celu należy wziąć się energicznie do szerzenia „proletarjackiej, bezbożnej kultury", materjalizmu filozoficznego i dziejowego... Nie można jednak na tem poprzestać. Trzeba wzmóc akcję za zamykaniem kościołów. Nie należy wiele robić sobie z władz; te ciągle są „bojaźliwe" — zauważa organ sowietów — i lękają się każdego „hałasu" o zamkniętą cerkiew. A w pierwszym rzędzie należy usłuchać rady „towarzysza" Jarosławskiego (żyda, przywódcy „Związku bezbożników") i pozamykać wszystkie klasztory. Nawet lud wiejski nie będzie stawiał większego oporu, gdy się go należycie przedtem przygotuje i „uświadomi o roli zakonów" w społeczeństwie... Wreszcie baczną uwagę należy zwrócić na wychowanie nauczycielstwa. Jest ono bowiem wprawdzie socjalistyczne, ale jeszcze niedość antyreligijne. „A — twierdzą „Izwiestja" — przedewszystkiem nauczycielstwo musi być bezbożnem. jeśli się chce wychować bezbożne społeczeństwo".

Ten artykuł, najwidoczniej inspirowany przez sfery rządowe, zapowiada nową falę prześladowań religji w Rosji sowieckiej. Jest on kwintesencją obrad niedawno odbytego „zjazdu bezbożników", któremu prezydował wspomniany Jarosławski, główny dziś aranżer antyreligijnej propagandy... Próżny jednak trud tych „wrogów Pana Boga". Śmieszni ci ludzie sądzą, że im się uda dzieło, które się z ludzką naturą („anima anturaliter christiana") kłóci i które się nie takim, jak oni, „mocnym duchom" nie udało. I oni kiedyś będą musieli powtórzyć okrzyk Juljana Apostaty. Na razie, niestety, szaleją!

* * *

Belgradzki korespondent dziennika „Giornale d'Italia" ogłosił świeżo na łamach swego pisma ciekawe rewelacje o machinacjach masonerji przeciw katolicyzmowi... Pokazuje się, że prócz paryskiego „Wielkiego Wschodu", wielką rolę zaczyna odgrywać loża belgradzka p. t. „Jugoslavia". Nie bez powodu obrała sobie Belgrad za siedzibę. Skłania ją do tego sąsiedztwo królestwa S. H. S. z Italją, która się tak niegościnną okazała dla masonerji, wynikająca stąd łatwość oddziaływania na Italję, i, wreszcie, nieprzyjazne dla Italji nastroje, które od dość dawna opanowały stolicę Jugosławji.

Korespondentowi „Giornale d'Italia" wpadło w rękę pismo miesięczne, wydawane jako cyrkularz dla „braci", przez lożę belgradzką p. t. „Sestar". Numer lipcowy tego pisma poświęcony jest prawie w całości obmyślaniu sposobów walki z katolicyzmem, który — pisze „Sestar" — skutkiem układów laterańskich zaczyna odgrywać coraz większą w świecie rolę i coraz większy wpływ wywierać. Po omówieniu różnych mniej lub więcej „skutecznych" środków, zatrzymuje się autor artykułu nad „najznakomitszym", jego zdaniem, sposobem walki z katolicyzmem. Mianowicie zaleca tworzyć wszędzie, zwłaszcza tam, gdzie katolicy są w większości, — „małe loże lub poprostu kółka", któreby szczególną uwagę zwróciły na osłabianie autorytetu duchowieństwa. Doświadczenie bowiem uczy — konstatuje nie bez racji organ masonerji — że upadek katolicyzmu zaczyna się poderwaniem autorytetu duchowieństwa... Potem jeszcze następują uwagi o konieczności pozyskiwania inteligencji, przedewszystkiem dziennikarzy i artystów. **Pejot.**

# Po kompromisie haskim.

**Termin opróżnienia Nadrenji. — Czy Stresemann przeprowadził żądania Niemiec? — Zastrzeżenia Polski. — Henderson o przyjaźni francusko-angielskiej.**

Z Hagi nadchodzą obecnie szczegółowe wiadomości o kompromisie. Według doniesień niemieckich opróżnianie Nadrenji ma się rozpocząć już we wrześniu. Druga strefa ma być wolna najpóźniej w ciągu 3 miesięcy. W tym samym czasie opuszczą wojska angielskie, które — jak wiadomo — zajmują tylko część trzeciej strefy, ostatecznie Nadrenję. Również wojska belgijskie, znajdujące się w drugiej strefie, wycofają się w tym samym okresie. Wojska francuskie, które wówczas zajmować już będą tylko trzecią strefę, rozpoczną ewakuację tego terytorjum natychmiast po ratyfikowaniu przez parlamenty (francuski i niemiecki) planu Younga oraz po wprowadzeniu w życie tego ostatniego. Ostatnie wojska francuskie opuszczą terytorjum niemieckie w czasie 8-miu miesięcy, następujących po powyższych terminach, najpóźniej jednak w końcu czerwca 1930 roku.

Niemiecki komunikat urzędowy przedstawia to jako sukces Niemiec wskazując. że Niemcy żądały przyspieszenia terminu ewakuacji o 4³/₄ roku, **zaś uzyskały przyspieszenie trzeciej strefy o 4½ roku.** Pozatem Niemcy uzyskały według komunikatu pełną suwerenność polityczną i finansową. Plan Younga został zmieniony jedynie w odniesieniu do części rat rocznych niechronionych w ten sposób, że raty początkowe zostały podniesione. natomiast raty przewidziane lata późniejsze obniżono. Przeciętna rata roczna, która początkowo **wynosiła 660 milj.** wynosi po nowem uregulowaniu **654 miljony.**

Innego zdania jest opozycyjna prasa nacjonalistyczna. Stosuje ona inną rachubę. mianowicie wskazuje, że Niemcy pragnęły, by Nadrenja została uwolniona w ciągu najbliższych 2 miesięcy, a uzyskały obietnicę ewakuacji w ciągu 10 miesięcy.

Nacjonalistyczny „Lokal-Anzeiger" twierdzi że delegacja niemiecka uzyskała od Francuzów termin ewakuacji, który nie mógłby być gorszy nawet gdyby nie prowadzono w tej mierze żadnych rokowań.

W piątek o 5-tej popołudniu odbyło się posiedzenie komisji finansowej, na którem uzgodniono resztę kwestyj spornych. Delegaci prawie wszystkich państw wyrazili gotowość przyjęcia planu Younga uzależniając jednak definitywne zaakceptowanie go od spełnienia szeregu ich życzeń. Podobne zastrzeżenia złożone zostały ze strony Anglji, Grecji, Rumunji, Czechosłowacji, Portugalji, Japonji i Polski.

Imieniem delegacji polskiej w — w zastępstwie ministra Zaleskiego — p. **Mrozowski** złożył następującą deklarację:

**Delegacja polska akceptuje w zasadzie plan Younga oświadcza jednak przyłączając się do zastrzeżenia delegata Japonji, że będzie mogła przyjąć ten plan ostatecznie tylko wtedy, jeżeli Niemcy zrzekną się względem Polski wszelkich żądań. wynikających lub wyniknąć mogących z operacyj ubiegłych.**

Wszystkie te zastrzeżenia wniesione zostały do protokołu końcowego.

Dalej przyjęto rezolucję w sprawie powołania możliwie jaknajprędzej komitetu organizacyjnego banku wypłat międzynarodowych i postanowiono utworzyć 3 komitety: 1) komitet dla świadczeń w naturze, 2) komitet dla kwestyj mienia, cedowanego długu wyzwolenia i reparacyj, wynikających z traktatów z Trianon. St. Germain i z Neuilly, wreszcie 3) komitet prawników. Polska ma już zapewnione miejsce w komitecie drugim.

Celem zatarcia złego wrażenia, jakie wywołała ostra taktyka Snowdena wobec Francji **min. Henderson** udzielił przed wyjazdem do Genewy wywiadu przedstawicielom prasy oświadczając, m. in. co następuje: Po dyskusji jaka się rozwinęła na konferencji haskiej ludzie nieodpowiedzialni rozpowszechniali w ostatnich tygodniach pogłoski, że należy oczekiwać w najbliższej przyszłości poważnego zaostrzenia się stosunków francusko-angielskich. Zdaniem Hendersona jest to **absurd.** Anglja pragnie ze wszystkiemi narodami pozostawać w zgodzie a przedewszystkiem z Francją, która jest ogniwem łączącem Wielką Brytanję z Europą. Anglja ma z Francją we wszystkich częściach świata **wspólne interesy,** które mogą pomyślnie się rozwijać, jedynie przy solidarnej akcji obu krajów. Henderson wyraził podziw dla Brianda i dla jego najbliższych współpracowników.

## Arcybiskup Pragi o upadku moralności małżeńskiej.

(KAP.) W związku z tysiącletnim jubileuszem ku czci św. Wacława, arcybiskup Pragi czeskiej, ks. dr. Franciszek Kordac, wydał list pasterski o małżeństwie, w którym pisze m. in.:

Protestantyzm w racjonaliźmie i subjektywiźmie swoim pozostawił mędrkowaniu jednostek, czy „małżeństwo jest sprawą świecką, jak kontrakty o dom i gospodarstwo" (Luter) i czy jego jedność i nierozerwalność zachowają się w burzy cierpień lub padną Już w tem z pod wpływu łaski wyłączonem i od namiętności uzależnionem rozumowaniu można znaleźć „podstawy" rozwodu i przeciwdziałania urodzinom. We Francji Faquet w „Année internationale" 1914, str. 85, pisze: „Francja (wskutek swego systemu posiadania dwojga dzieci) rok rocznie w czasie pokoju przegrywa wobec Włoch jedną bitwę, a wobec Niemiec dwie".

Ale maltuzjanizm (t. j. sztuczne ograniczanie urodzin) przeniknął również do Niemiec i do Czechosłowacji. W Czechosłowacji pewien znany pisarz obok jasnego uroczystego obrazu dziesięcioletniej Republiki nakreślił jej smutny obraz, który stałby się okropnym obrazem jej upadku, gdyby zmniejszanie się liczby urodzin postępowało nadal tak, jak dotychczas. Albowiem w ciągu pięciu lat, stwierdza ów pisarz, przewyżka żywo urodzonych dzieci nad liczbą zmarłych zmniejszyła się o 65.000, co jest ubytkiem o 38.5 procent. Gdyby wszystkie matki kierowały się nowoczesnemi zasadami, wówczas nie mielibyśmy samodzielnego państwa. W ciągu jednego tylko roku liczba urodzin dzieci żywych spadła w Pradze o 8.5 procent, w Pilźnie i Presburgu o 5 procent, w Budiejowicach Czeskich o 6.5 procent. Nadwyżka liczby urodzin nad liczbą zgonów w ostatnich latach była następująca: w roku 1923 — 170.000, w r. 1924 — 147.000, w r. 1925 — 140.000. w r. 1926 — 129.000 i w r. 1927 — 104.800. Czyż to nie jest Mane-Tekel-Fares dla Republiki?

Statystyka stwierdza fakt: Zarówno spadek liczby urodzin, jak rozwody. są w ścisłym związku z nauczaniem religji; gdzie przeniknięta ateizmem nauka głosi, że jednostka we wszelkich sprawach jest sama dla siebie celem i miarą, gdzie uczy się masy (Lassalle), że jest obowiązkiem kulturalnym „użyć sobie" jak najgruntowniej i jak najwszechstronniej, gdzie liberalizm i socjal-demokracja zdobywają sobie władzę, wszędzie tam musi spadać liczba urodzin, a wzrastać liczba rozwodów.

Jakie znaczenie ma w tym względzie stanowisko wyznaniowe, świadczy najlepiej los żydów. Przeżyli oni Rzym i Grecję. Tym kulturalnym ludom rzymsko-greckim obcą stała się radość posiadania dzieci i dlatego w narody te przeniknęła okropna zgnilizna, której śladami powoli ale pewnie kroczył upadek. Zasady religijne, od których zależna jest praktyka zapobiegania urodzinom. były wówczas w stanie zaniku. Dopiero chrześcijaństwo zabroniło sztucznego ograniczania urodzin. Katolicyzm swem niezmiennem i surowem pojmowaniem zasad chrześcijańskich o jedności i nierozerwalności małżeństwa, gwarantuje jego wysoką siłę kulturalną.

## Święto Polaków-katolików we Frysztacie

Katolickie Stowarzyszenie Górników i Robotników we Frysztacie urządziło w niedzielę dnia 25 sierpnia b. r. poświęcenie Polskiego Domu Katolickiego, wybudowanego tam przy ulicy Cieszyńskiej. Już dnia poprzedniego rozpoczęto uroczystości, gdyż z poświęceniem nowego Domu postanowiono połączyć obchód ku czci 50-lecia kapłaństwa Ojca św. i 30-lecia kapłaństwa ks. dziekana Ludwika Knyp sa.

W sobotę o zmroku zgromadziły się tłumy ludności na Kopcu Rajskim, gdzie do zebranych przemówił poseł dr. Leon Wolf o jubileuszu Piusa XI. Następnie chór Kongregacji odśpiewał hymn papieski, poczem uformował się pochód, który z lampjonami i pochodniami poszedł w kierunku probostwa. Kiedy wśród zgromadzonych zjawił się ks. proboszcz-jubilat, złożył mu życzenia poseł dr. Wolf. Po przemówieniu, w którem podkreślono zasługi ks. dziekana około wzniesienia Domu Katolickiego, chór wykonał utwór okolicznościowy. Teraz zabrał głos ks. dziekan, dziękując za życzenia i pomoc w budowaniu Domu.

W niedzielę zebrały się we Frysztacie tłumy polskiej ludności z całej okolicy, z Jabłonkowa i Gnojnika, od Bogumina i od Piotrowic, z Karwiny i Dąbrowy, z Kaczyc, z Raju, ze Starego Miasta, ze Suchej Górnej, z Darkowa, ze Stonawy. Po uformowaniu się olbrzymiego pochodu, ruszono przy dźwiękach orkiestr ku kościołowi. Część obecnych, delegacje ze sztandarami i t. p. weszli do świątyni, reszta pozostała przed kościołem. W czasie uroczystego nabożeństwa dziękczynnego grał kwartet smyczkowy i śpiewał chór mieszany. Po nabożeństwie udali się zgromadzeni pod Dom Katolicki, gdzie przedefilowali przed komitetem budowy. W pochodzie wzięli udział m. in. Harcerze i Sokoli, Straże pożarne, Katolickie Stowarzyszenia Górnicze i Robotnicze, oraz Weterani. Aktu poświęcenia Domu dokonał ks. dziekan Knyps w otoczeniu duchowieństwa.

Podniosłe uroczystości frysztackie przyczynią się do umocnienia węzłów łączących z sobą Polaków, mieszkających w Czechosłowacji.

# Z Jędrzejowa.

**Uroczystości ku czci Bł. Wincentego Kadłubka. Konsekracja dzwonów.**

Wspaniale i podniośle bardzo wypadła w tym roku uroczystość ku czci Bł. Wincentego Kadłubka, która się tu obchodzi bardzo uroczyście przez całą oktawę od 20—27 sierpnia. Codziennie tłumy wiernych z całej okolicy napełniały obszerną świątynię po-cysterską, z górą 5000 osób przystąpiło do Komunji św. Słowo Boże przez całą oktawę głosił wymowny a niezmordowany kaznodzieja, ks. prałat A. Sobczyński z Kielc.

W niedzielę 25 sierpnia przybył na tę uroczystość J. E. ks. biskup A. Łosiński z Kielc, witany entuzjastycznie przez parafjan i wszystkie związki katolickie. Przed sumą odbyła się konsekracja dzwonów. Od dwudziestu z górą lat były tu dwa dzwony pęknięte. Dzięki ofiarności kolejarzy z kolei szerokotorowej stacji Jędrzejów, dzwony te zostały przetopione w firmie K. Schwabego w Białej, większy dzwon waży przeszło 700 kilogr., mniejszy 200 kilogr. Dzwony te pięknie harmonizują z innemi dzwonami, których tu jest jeszcze dwa; największy waży z górą 2000 kilogr. Przyznać należy, że firma P. Schwabego wywiązała się ze swego zadania znakomicie i zasługuje na podziękowanie i poparcie. Gorące dzięki należą się również i pp. kolejarzom, którzy nie żałują grosza na tutejszy kościół.

Sumę celebrował sam Ks. Biskup, po sumie odbyła się wielka procesja z relikwjami Bł. Wincentego Kadłubka, w której wzięło udział około 15 tysięcy wiernych. Kościół Bł. Wincentego, zniszczony bardzo podczas ostatniej wojny, odnawia się powoli, ale brak na to funduszów; parafja nieliczna bardzo już jest wyczerpana, a Rząd nasz nie bardzo się jakoś troszczy o ten cenny **zabytek z początków XIII wieku**. Wieże tak są porysowane, że lada chwila może nastąpić katastrofa. Zabierał w tej sprawie głos publicznie proboszcz miejscowy, ks. prałat St. Marchewka i Komitet odbudowy, niestety głosy te zostały bez echa! **K. S.**





# Na ziemiach Rzplitej

## Parlamentarzyści francuscy wyjechali do Warszawy.

Parlamentarzyści francuscy spędzili przedpołudnie na zwiedzaniu działu rolniczego P. W. K. U wejścia do pawilonu związku ziemian powitał ich prezes rady naczelnej organizacji ziemiańskiej Kazimierz Lubomirski przemówieniem, w którem zobrazował rozwój i stan obecny rolnictwa. Następnie w towarzystwie członka komitetu oraz przedstawiciela ziemiaństwa goście rozpoczęli zwiedzanie wystawy. O godzinie 4.45 goście francuscy żegnani przez przedstawicieli władz miasta i P. W. K. wyjechali do Warszawy.

O godzinie 22.30 przybyli z Poznania do stolicy parlamentarzyści francuscy, z prezesem grupy parlamentarnej deputowanym Locquin na czele. Na powitanie gości zebrali się na peronie dworca głównego udekorowanym flagami francuskiemi i polskiemi liczni posłowie i senatorowie, członkowie komitetu przyjęcia in corpore, przedstawiciele miasta, ambasady francuskiej, komendy garnizonu i prasy.

## Czeski medal otrzymała P. W. K.

Jak z Pragi donoszą, Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu otrzymała medal honorowy od praskiej izby handlowej.

## Harce automobilowe w Zakopanem.

PAT. donosi o niezwykłem rozwydrzeniu w Zakopanem automobilistów, co w tych dniach stało się nawet przyczyną śmiertelnego wypadku. Oto onegdaj u zbiegu ulic Kościuszki i Sienkiewicza spłoszyły się wskutek ryku syreny konie ciągnące wóz i wpadły na chodnik. Tu jeden z koni kopnął w głowę 8-letnią dziewczynkę, córkę śpiewaka Collonny, zabijając ją na miejscu.

Onegdaj w nocy urządzał sobie na Krupówkach dziką jazdę z otwartym tłumikiem inż. Zdzisław Służewski z Warszawy. Pan ten zniewałżył czynnie interwenjującego policjanta, a przesłuchany następnie w komisarjacie i wypuszczony na wolność, w dalszym ciągu urządzał harce na swym wozie.

Tylko bardzo energiczne zarządzenia władz mogą położyć koniec rozwydrzeniu automobilistów.

## Pożar zniszczył dwie wsie.

Jak z Tłumacza donoszą onegdaj o północy wybuchł w Podpieczarach, w zagrodzie Mikołaja Zaszczuka pożar. Groźny żywioł podsycany wiatrem przerzucał się z zagrody na zagrodę w błyskawicznem tempie. Mimo intensywnej akcji ratunk., w której wzięły udział wszystkie okoliczne straże pożarne ogień strawił 50 budynków mieszkalnych i gospodarczych. Ogólna szkoda wynosi przeszło 900.000 złotych.

We wsi Borkowo, gminy Mały Płock, w powiecie kolneńskim, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar, który zniszczył 23 domy mieszkalne, 11 stajen, 4 stodoły, 1 chlew, szopę i martwy inwentarz. Wypadków z ludźmi nie było. Straty obliczają na 200.000 zł. Spalone budynki były ubezpieczone w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

### POŻAR SZYBU OD PIORUNA.

Z Pasiecznej donoszą: W dniach ostatnich piorun uderzył w jeden z szybów towarzystwa „Limanowa". Szyb natychmiast stanął w płomieniach i mimo energicznej akcji ratunkowej spłonął całkowicie. Szyb był wysoko ubezpieczony w przedsiębiorstwie asekuracyjnem w Anglji, tak, że wyrządzona szkoda kilkudziesięciu tysięcy złotych będzie w całości pokryta.

### FRANCUSCY LOTNICY NA P. W. K.

Onegdaj przedpołudniem wylądowało na lotnisku w Ławicy pod Poznaniem pięciu francuskich lotników przybyłych z Warszawy na trójmotorowym samolocie typu Fokker. Gościom towarzyszy płk. Trzaska-Dorski. Goście zwiedzili P. W. K. następnie wieczorem biorą udział w bankiecie w Palais Royal. Odlot do Warszawy nastąpi 31 sierpnia o godz. 8 rano.

## Marjawicki oszust ukarany.

Przed sądem okręgowym w Warszawie toczyła się 30 sierpnia b. r. rozprawa przeciwko Janowi Kon vel Koń oskarżonemu o szereg przestępstw.

Jan Kon vel Koń jest wyznania marjawickiego.

Mając 6 klas gimnazjalnych w Rzeszowie dostał się do seminarjum „Kościoła Narodowego". Po półtorarocznym pobycie w tem seminarjum Kon podrobił sobie dokumenty księdza katolickiego i w tej roli począł występować, przybierając sobie coraz to inne nazwisko (m. in. „występował" i w Krynicy). Kon dopuścił się w tym charakterze szeregu oszustw pieniężnych, za co był już dawniej dwukrotnie karany. Mimo to Kon nie zaprzestał oszukańczego procederu i po opuszczeniu więzienia na nowo naciągał łatwowiernych. Kiedy w styczniu b. r. poczęto notować wypadki oszustw popełnianych przez rzekomego księdza, władze wdrożyły enrgiczne śledztwo, dzięki któremu ujęto Kona poraz trzeci.

Długi akt oskarżenia zarzuca Konowi, że odprawiał nielegalnie Mszę św. i że dopuszczał się oszustw w hotelach. W toku rozprawy Kon przyznał się do zarzucanych mu czynów, tłómacząc się, że do ich popełnienia skłonił go brak środków do życia i choroba (gruźlica krtani). Wobec orzeczenia lekarza, który uznał że Kon jest zupełnie poczytalny skazano go na 4 lata więzienia. Na mocy amnestji zmniejszono wymiar kary do 2 lat i 8 miesięcy.

### NOWY PREZYDENT M. GRODNA.

Pan wojewoda białostocki zamianował prezydentem m. Grodna dotychczasowego Komisarza Rządowego, p. Antoniego Rączaszka od dn. 1 września 1929 r., zatwierdził wybór wiceprezydenta m. Grodna p. O. Suchowlańskiego i wyznaczył jako ostateczny termin na wybory ławników dzień 8 września.

### INŻYNIEROWIE CZESCY W POZNANIU.

Onegdaj przybyła do Poznania wycieczka inżynierów i architektów czechosłowackich, celem zwiedzenia PWK.

### JAK ZAKOPANE UCZCI ASNYKA.

Z Zakopanego piszą nam: 29 sierpnia odbyło się w Zakopanem zebranie komitetu dla uczczenia Asnyka, poety Tatr. Postanowiono, że tablica pamiątkowa zostanie wmurowana w ścianę schroniska Tow. Tatrzańskiego na Hali Gąsienicowej, a nie jakiejś granitowej skale, co byłoby niewątpliwie lepszym sposobem uczczenia poety. Byłby jeszcze czas zmienić tę decyzję, bo wprawdzie tablica ma być wmurowana w ciągu września, lecz główna uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy została wyznaczona na 2 sierpnia 1930 r.

### PRZEMYCALI JEDWAB JAKO WINOGRONA.

Władzom celnym w Ławocznem udało się przytrzymać większy transport jedwabiu przemycanego z Węgier do Polski przez Lwów. Transport ten był fałszywie zadeklarowany jako winogrona i zapakowany w zwykłych koszykach winogronowych. Koszyki były wypełnione jedwabiem, a na wierzchu były ułożone winogrona. Transport był przeznaczony dla spółdzielni „Owocarz" we Lwowie. Transport uległ konfiskacie, sprawę przekazano władzom sądowym.

### SZEWC FAŁSZERZEM BANKNOTÓW.

Na targu w Horodence został przytrzymany szewc Mikołaj Tomaszewski, zamieszkały w Głuszkowie, w chwili, gdy usiłował puścić w obieg faszywy banknot 10 złotowy. W czasie rewizji osobistej znaleziono przy wymienionym jeszcze dwa falsyfikaty, w mieszkaniu zaś jego rozpoczęty rysunek oraz ołówki, farby i kredki, jakiemi posługiwał się on przy podrabianiu banknotów. Falsyfikaty były wykonywane z wielkim artyzmem. Tomaszewski został aresztowany i przekazany władzom sądowym.

### UJĘCIE BOLSZEWICKICH EMISARJUSZY.

Z Wilna donoszą:

Dnia 28 bm. w rejonie odcinka Ledzowiec patrol KOP'a zatrzymał czterech osobników, którzy usiłowali nielegalnie przekroczyć granicę do Rosji Sowieckiej. Po przeprowadzeniu dochodzenia ustalono, iż są to t. zw. „kwestarze" i „skarbnicy" MOPR'u, którzy udawali się do Mińska.

# Z całego świata.

## Niemcy aresztowali polskiego działacza

Jak z Katowic donoszą, dnia 30 sierpnia b. r. rano, — jak się dowiaduje Ajencja Wschodnia ze źródeł wiarogodnych, na granicy niemiecko-polskiej w kolonji „Wiktor", w pobliżu Tarnowskich Gór, władze niemieckie aresztowały w autobusie, jadącego do Polski p. podkomisarza policji woj. śląskiego Macieja Szwedę, nie podając powodów zatrzymania. Jak stwierdzono p. Szweda odstawiony został do Bytomia a następnie do Gliwic. P. Szweda jest znany na Śląsku i brał sweg oczasu czynny udział w akcji plebiscytowej.

## Testament ostatniego Ptolomeusza.

W toku robót wykopaliskowych w Cyrenajce, przeprowadzonych z ramienia rzymskiego instytutu archeologicznego, dokonano w tych dniach niezwykle doniosłego odkrycia. Napotkano mianowicie tablicę marmurową, z wyrytym na niej testamentem Ptolomeusza VIII. Euergety. Euergetes był ostatnim królem egipskim z dynastji Ptolomeuszów, panujących także w Cyrenajce. Władca ten, na którym wygasł ród Ptolomeuszów zapisał Cyrenajkę Rzymianom. Znaleziony dokument zawiera obok powyższego rozporządzenia, krótką historję Cyrenajki i przegląd polityki rzymskiej we wschodniej części morza Śródziemnego. Któreś z włoskich pism fachowych opublikuje wkrótce ten historyczny bardzo ważny dokument.

## Niemiecko-amerykańskie towarzystwo otniczej komunikacji transoceanicznej.

Biuro Wolffa donosi, że komendant „Zeppelina" dr. Eckener pertraktować ma w przyszłym tygodniu w sprawie utworzenia niemiecko-amerykańskiego towarzystwa żeglugi powietrznej, które m. in. zajmować się ma regularną komunikacją lotniczą transoceaniczną przy pomocy „Zeppelinów". Komunikacja ta objąć ma zarówno przewóz pasażerów, jak i bagażu i poczty. Rokowania wstępne, w których bierze udział linja okrętowa Hamburg—Ameryka są już zakończone.

Biuro Wolffa przynosi również tekst komunikatu, wydanego przez linję okrętową Hamburg—Ameryka, a podającego szczegóły i cenę przewozu pasażerów i poszczególnych przesyłek. Z komunikatu tego Biuro Wolffa wnioskuje, iż już zajmie się natychmiastowem zrealizowaniem projektu komunikacji lotniczej transoceanicznej.

## Gaz świetlny wolny od składników trujących.

„Temps" donosi z Berlina, że w tamtejszych miejskich zakładach gazowych zdołano po długoletnich doświadczeniach laboratoryjnych uzyskać gaz świetlny wolny od składników trujących. Wartość świetlna tego gazu w niczem nie ustępuje wartości dotychczasowego gazu świetlnego. Ostatnie odkrycie poprzedziły długoletnie próby w laboratorjach chemicznych w Treptow. Największą trudność stanowiło usunięcie z gazu świetlnego trującego tlenku węgla w taki sposób, by przez to nie zmniejszyć wartości opałowej gazu. Nowa metoda użyta teraz sprawia, że tlenek węgla obecny w gazie świetlnym zmienia się w jakiś inny spalający się gaz. Obecnie pozostaje jeszcze do rozwiązania problem, w jaki sposób tanio przeprowadzać proces pozbawiania gazu świetlnego składników trujących. Jeśli nowy gaz ma znaleźć zastosowanie w gospodarstwie współczesnem, cena jego nie może być wyższa od ceny zwykłego gazu świetlnego.

### SZÓSTA WYSTAWA RADJOWA W NIEMCZECH.

Dnia 30 sierpnia br. przedpołudniem odbyło się w Berlinie oficjalne otwarcie 6-tej niemieckiej wystawy radjowej przy udziale przedstawicieli władz rządowych, miejskich i innych. Gabinet Rzeszy reprezentowany był przez ministra Spraw Wewnętrznych Severinga oraz ministra Poczt Schätzla. Mowę inauguracyjną wygłosił minister Schätzel.

# Teatr.

## Plan repertuaru teatru im. Słowackiego na pierwszą połowę sezonu 1929—30 r.

Nowa dyrekcja krakowskiego teatru im. Słowackiego ogłasza plan repertuaru na pierwszą połowę nowego sezonu, a czyni to celowo, motywując tem, że pragnie zapowiedzi swych dotrzymać jak najściślej. Plan obejmuje 7 najnowszych sztuk autorów polskich, tyleż zagranicznych, oraz szereg wznowień dzieł klasycznych, przeważnie polskich, dla użytku młodzieży szkolnej. Szczegółowy wykaz sztuk przedstawia się następująco:

NOWOŚCI POLSKIE: **F. Goetel:** „Samuel Zborowski“, **J. Szaniawski:** „Adwokat i róże“, **J. Wiśniowski:** „Wiatr od pól“, **St. Krzywoszewski:** „Walka“ (Mochnacki), **A. Grzymała-Siedlecki:** „Maman do wzięcia“, **St. Kiedrzyński:** Jedna z ostatnich komedyj, **Wł. Perzyński:** „Rozum i głupstwo“.

NOWOŚCI OBCE: **G. B. Shaw:** „Wielki Kram“. **L. Verneuil:** „Azais“, **R. de Flers i G. A. Caillavet:** „Pan Brotonneau“, **Watter-Hopkins:** „Artyści“, **G. O'Neill:** „Annie Christie“, **J. Fodor:** „Biedna, jak mysz kościelna“, **S. Maugham:** „Niezłomna żona“.

WZNOWIENIA: **Słowacki:** „Kordjan, „Horsztyński“, „Marja Stuart“, **Fredro:** „Śluby panieńskie“, „Przyjaciele“; **Korzeniowski:** „Wąsy i peruka“, **Szekspir:** „Wiele hałasu o nic“, **Moliere:** „Tartuffe“, **Sofokles:** „Antygona“ z muz. Mendelssohna.

# Literatura.

## Rozwój księgozbioru Watykanu.

Wkrótce po wstąpieniu na tron papieski, Pius XI wzbogacił bibljotekę watykańską wielkim zbiorem de Rossi, zawierającym rękopisy, inkunabuły i bardzo rzadkie druki. W roku 1922 dołączono znów część zbioru Caprotti w postaci 320 rękopisów arabskich i kodeksu hebrajskiego. Pod koniec pierwszego roku pontyfikatu Piusa XI włączono do zbiorów Stolicy Apostolskiej wielką bibljotekę Chigi, zapoczątkowaną przez Aleksandra VI, a uzupełnioną darami trzech Kardynałów.

Nowy ten nabytek posiada więcej, niż 3000 rękopisów, w tem rzadkie kodeksy różnych opactw benedyktyńskich i 84 manuskrypty ze wspaniałemi minjaturami, oraz 300 inkunabułów i 30.000 druków. W r. 1926 margrabia Gaetana ofiarował bibljotekę szlacheckiej rodziny Fersioli, zawierającą cenne dokumenty z historji literatury francuskiej, włoskiej, łacińskiej, hiszpańskiej i angielskiej, razem 1.200 niezwykle rzadkich rękopisów i 40.000 tomów. Niezależnie od tych wielkich nabytków napływały do bibljoteki watykańskiej bez przerwy dary drobne, niekiedy bardzo cenne. Dzisiaj bibljoteka watykańska liczy, okrągło 450.000 tomów. Szybkie powiększanie się ziorów skłoniło Ojca św. do wzniesienia nowych budynków bibliotecznych.

Godnym uwagi jest fakt, że bibljoteka Watykanu pracuje wespół z słynnym instytutem Carnegi'ego i rzeczoznawcami bibljotecznymi nad projektem całkowitego skatalogowania zbiorów, przyczem część kosztów tej pracy poniesie instytut. Pierwszym krokiem tej pracy jest obecnie przeprowadzane katalogowanie nabytków ostatnich lat, pod kierownictwem Mgra Tissenrand'a, według najnowszych systemów amerykańskich. Całkowite katalogowanie potrwa zapewne aż 20 lat.



# List ze Szczawnicy.

### DROGA DO PIENIN.

IV. Niema chyba człowieka, któryby będąc w Szczawnicy, nie zrobił przynajmniej raz wycieczki w jeden z najcudowniejszych, kto wie, czy nie najpiękniejszy zakątek Polski, — to jest w Pieniny. Być w Szczawnicy i nie zwiedzić Pienin, to mniejwięcej to samo, co być w Rzymie i nie widzieć papieża. To też pewnego pięknego, słonecznego dnia znalazłem się w autobusie, wiozącym całe nasze znajome towarzystwo do Czorsztyna. Niedaleko za Krościenkiem droga pnie się łagodnie, lecz stale pod górę aż do miejsca, skąd roztwiera się przed nami wspaniały widok na daleką, falistą jak morze przestrzeń, obramowaną na horyzoncie niepokalanym, wyniosłym masywem Tatr. Motor przestaje warczeć i wstrzymywany hamulcami wóz mknie z charakterystycznym poszumem w dół, a zrobiwszy kilka zakrętów, staje w Czorsztynie. Wysiadamy; nie widać już rozległej doliny ani wyniosłych Tatr — natomiast wyrastają przed nami, na wielkiej wyniosłości górując jak wizja zamierzchłej przeszłości — ruiny sławnego zamku czorsztyńskiego. Nadgryzione srodze zębem czasu i furją burz, które się nad niemi przewaliły, sterczą hardo resztki dawnych potężnych murów i baszt, ponuro i dumnie bodąc błękit — idealna ilustracja romantycznego uroku.

Po krótkim posiłku w pobliskiej restauracji, ruszamy pieszo w górę, celem zwiedzenia ruin zamku, opiewanego w poezji i zapisanego w historji. Znalazłszy się u góry, stajemy w niemym zachwycie wobec wspaniałości i rozległości widoku, jaki roztacza się u naszych stóp. Tuż przed nami wije się wstęga Dunajca, ozdobiona wyniosłościami i kilkoma takimi szczytami jak nasz, na których również majaczeją mury zamków ,zwracając nam szczególnie uwagę na zamek w Niedzicy. Przypomina się odrazu południowo-niem. partja Renu z burgami raubryterów, którzy — jak wiadomo — napadali na bogatych kupców, ekspedjujących swe towary okolicznemi dolinami.

Dalej poza Dunajcem w kierunku przeciwnym do gór, wzrok ogarnia tak niezmiernie daleką przestrzeń, że podobno w dnie, kiedy atmosfera jest bardzo czysta i przejrzysta, widać nawet Kraków.

Nasyciwszy się widokiem, naprawdę niezwykłym, obejrzawszy same mury, które u góry przedstawiają się już mniej ciekawie i niepokojąco, niż z dołu, — siadamy w półkołu i słuchamy pełnych zresztą błędów historycznych „objaśnień“ starego stróża tych szczątków. Nic nie szkodzi, że staruszkowi plącze się trochę opowieść i mylą fakta. Poddajemy się chętnie pewnemu nawet terorowi, z jakim zmusza nas staruszek do cierpliwego słuchania długiego opowiadania, bo sytuacja jest jedyna w swoim rodzaju, pełna swoistego nastroju i uroku. Proszę sobie wyobrazić staruszka z ogniem w oczach i werwą w gestach, zdaje się zrośniętego ze swemi ukochanemi murami, rodzaj klucznika z zamku Horeszków, człowieka prostego, który wchłonął w siebie taką masę legend i opowiadań dotyczących zamku, że na każde zapytanie, zwrócone doń po skończeniu opowiadania, odpowiadał szczegółowo z datami, nazwiskami etc. Opowiadając, zapalał się, jakby sam był uczestnikiem danych wypadków, wskazywał miejsca, gdzie się dane rzeczy działy, oprowadzając nas jakby władca tych murów p oswojej siedzibie.

Pożegnawszy naszego sympatycznego gadułę, ruszamy w dalszą drogę; schodzimy nad Dunajec, aby odbyć słynną jazdę łodziami najpierw do Czerwonego Klasztoru, a potem przez przełomy Dunajca aż do Szczawnicy. Do Czerwonego Klasztoru jest połowa drogi (1½ godziny jazdy). Już ta część jazdy jest piękna. Łódź góralska, składająca się z czterech obok siebie ułożonych i mocno z przodu i z tyłu związanych wąskich czółen, — posuwa się chyżo z prądem po lśniącej w słońcu fali.

Mijamy uroczą i szeroką dolinę, zamkniętą zdala łagodnemi pagórkami. Po lewej ręce mamy brzeg polski, po prawej czesko-słowacki. Mijamy stada bydła, tu i ówdzie chatkę, później obóz polskich harcerek; zdala zarysowują się już szczyty pienińskie, które miniemy później. Nad nami śmieje się lazur niebieski, łagodnie szemrzą wody Dunajca, raz wraz u brzegu zakwaczą kaczki, plusk — plusk, uderza fala o boki łodzi; płyniemy uśmiechnięci, ciesząc się z wszystkiego. Minąwszy wsie Sromowce Niżne i Wyżne, stajemy w Czerwonym Klasztorze. Prezentując uprzejmym funkcjonarjuszom czeskim legitymacje tatrzańskie, wysiadamy na terytorjum pobratymczego narodu. Zwiedziwszy ruiny klasztoru i kościoła z początku 15 wieku (zresztą naogół nic ciekawego), udajemy się pieszo do oddalonej o pół godziny Smerdzonki, gdzie znajdują się kąpiele siarczane, oraz restauracja zakładowa, w której można zjeść obfity i smaczny obiad. Zatrzymujemy się jednak nie tutaj, lecz w nieco bliżej Dunajca położonej restauracji turystycznej,gdyż z okien oszklonej werandy mamy wspaniały widok wprost na t. zw. Trzy Korony, najwyższy szczyt Pienin na 1.000 m. Wzniósłszy się masywną ścianą wysoko w górę i zamykając horyzont łagodnym łukiem, spina on jasną klamrą swych trzech błyszczących koron błękitny płaszcz niebios.

Po posiłku urozmaiconym muzyką orkiestry cygańsko-węgierskiej i opędzeniu się po drodze różnym muzykantom i wróżkom cygańskim, rozpoczynamy ostatni, ale najpiękniejszy etap wycieczki. Woda Dunajca staje się bardziej rwąca, rzeka wije się wielkiemi pętlami, przerywając masyw wapienny i rzeźbiąc sobie drogę w jego łonie. Ten właśnie przełom Dunajca przez strome wzgórza wapienne — nosi nazwę Pienin. Wjeżdżamy w istny kraj bajki, tak fantastyczny i cudny, że nie silę się nawet na godne oddanie tego, com widział i przeżył

Po obu stronach grającej naprzemian różnemi barwami rzeki wznoszą się zupełnie stromo wyniosłe wzgórza, pokryte ciemnym płaszczem smreczyny, lub jaśniejące białym i czerwonym wapieniem. Miejscami wznoszą się ku niebu dzikie, postrzępione turnie, to znów łagodne grzbiety. Wprawną dłonią kierują górale łódź poprzez rwące fale, nieomylnie przeprowadzając ją między progami i zwałami kamiennemi, na których groziłoby jej rozbicie. Czasami ściana górska naga lub najeżona świerkami, zastępuje nam drogę i zdaje nam się, że już, już o nią się rozbijemy, aż tu nagle niespodziany zakręt otwiera dalsze, jeszcze bardziej ponętne perspektywy. U góry szczyty jeszcze jasno płoną, a na wodę już się kładzie zwolna cień. Jest coś pierwotnego, dziewiczego, a zarazem tajemniczego w tem wspaniałem dziele natury. Nie dziw też, że na ten widok rozigrała się fantazja ludu i umiejscowiła w różnych skałach to mnichów, to mniszki, to rycerzy etc. Rzeczywiście, sunąc po rozigranej fali, człowiek traci poczucie rzeczywistości, zanurza się w kraj bajki, przypomina sobie wrażenia dawno przebrzmiałych chwil dzieciństwa, ulata w krainę boskiej ułudy.

Z zadumy budzi nas gwar ludzki, gdy dojeżdżamy do miejsca postoju dorożek w Szczawnicy Niżnej, gdzie również na nas czeka góral-woźnica. — W ten wieczór żałowałem, że nie jestem poetą.

**Dr. Z. K.**





# Sport.

## Rekord marszu 60-letniego piechura.

Sześćdziesięcioletni piechur, Abraham **Monteverde**, z Morristown w Stanach Zjednoczonych **pobił** ostatnio **rekord w marszu** przez kontynent **od Atlantyku do Pacyfiku.** Imponujący ten marsz odbył Monteverde z **New-York do San Francisco**, przebywając przestrzeń **3.415 mil** (5.204 kilometrów) w ciągu **siedemdziesięciu dziewięciu dni i dziesięciu godzin**, bijąc poprzedni rekord o 19 godzin.

### CIEKAWA STATYSTYKA ZAWODÓW STRZELECKICH.

Podczas niedawnych zawodów strzeleckich związku szwajcarskiego, które odbyły się w Bellinzonie i trwały niespełna trzy tygodnie, wystrzelono ogółem 2.267.739 nabojów, z czego 10 proc. przypada na naboje pistoletowe.

Za prawo zbierania na terenie zawodów wystrzelonego ołowiu zapłacił pewien przedsiębiorca z Bellinzony 2.000 franków.

W zawodach uczestniczyło przeszło 42.000 strzelców ze wszystkich kantonów Szwajcarji. Pierwszą nagrodę i tytuł „Króla strzelców“ zdobył Lienhard z Kriens (533 punkty), drugą zaś — Zimmermann z Lucerny (532 punkty).

### OSTATNIE SPOTKANIA LEKKOATLETYCZNE O MISTRZOSTWO POLSKI.

**Dziesięciobój męski o mistrzostwo Polski** rozegrany zostanie **14 i 15 września** w Warszawie. Tegoż dnia w Warszawie rozegrany zostanie bieg 3 km. steeple-chase o mistrzostwo Polski, a w Wilnie pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski. — W dniu **29 września** odbędzie się w **Krakowie bieg maratoński o mistrzostwo Polski**, a w Łodzi kobiecy bieg na przełaj o mistrzostwo Polski. Wreszcie w dniu 13 października w Król. Hucie rozegrany zostanie **ostatni etap walk pięcioletnich o łucznika prof. Wittiga — męski bieg na przełaj o mistrzostwo Polski.** W rozgrywkach o łucznika AZS. posiada obecnie 5 pkt. przewagi nad Polonią i spodziewać się należy, że Polonia do ostatniej chwili nie da za wygraną. Należy przypuszczać, że dopiero dzień 15 października przyniesie ostateczne rozstrzygnięcie.

### RAID SAMOCHODOWY PAŃ.

Doroczny **raid** samochodowy pań rozegrany zostanie w dniach **14, 15 i 16 września** na trasie **Warszawa — Zakopane — Wisła — Warszawa.** Dystans wynosi **1115 km.** Pod Warszawą zostanie rozegrana próba szybkości płaskiej 2 km., a na takim samym dystansie odbędzie się próba szybkości górskiej pod Nowym Targiem.

# Dodatkowe ćwiczenia szeregowych rezerwy.

Minister spraw wojskowych zarządził powołanie na dodatkowy turnus ćwiczeń tych szeregowych rezerwy, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ćwiczeń w r. b.

Termin powołania określa omawiany rozkaz: **podoficerów od 23 września do 31 października, szeregowców i starszych szeregowców od 23 września do 19 października.**

Powołaniu podlegają: 1) podofic-rowie rocznika 1896, należący do piechoty, czołgów, kawalerji, artylerji (bez artylerji przeciwlotniczej i pomiarów artylerji), łączności (bez pułku radjotelegraficzego), saperów, saperów kolejowych, oraz samochodów, 2) podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rocznika 1903, należący do piechoty, czołgów, artylerji (bez artylerji przeciwlotniczej i pomiarów artylerji), aeronautyki (lotnictwo i balony), łączności (bez pułku radjotelegraficznego), saperów, saperów kolejowych, oraz samochodów, 3) podoficerowie i starsi szeregowcy rocznika 1903, należący do kawalerji, 4) podoficerowie rocznika 1903, należący do służby: lotnictwa, zdrowia, uzbrojenia i intendantury, 5) wszyscy ci rezerwiści, którzy otrzymali karty powołania z terminem stawiennictwa na dzień 23 września b. r., oraz ci, którym władze wojskowe przesunęły termin stawiennictwa na ćwiczenia rezerwy na ten dzień, 6) podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy we wszystkich rodzajach wojska, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia w r. 1928, ale ćwiczeń tych nie odbyli.

Rezerwiści objęci omawianym rozkazem, którzy do 1 września nieotrzymali kart powołania na ćwiczenia, winni zgłosić się do 10-go **września b. r. do właściwej P. K. U.** w godz. od 9 do 12, gdzie otrzymają karty powołania.

Rezerwiści czasowo przebywający na terenie obcej P. K. U., winni zgłaszać się do tejże P. K. U., przyczem przy zgłoszeniu się muszą okazać dowód złożenia meldunku o czasowym pobycie w urzędzie meldunkowym. Powołani mają przynieść ze sobą książeczki wojskowe, karty mobilizacyjne i wszystkie posiadane dokumenty wojskowe. Winni niezastosowania się do powyższego wezwania, karani będą w myśl przepisów wojskowych.

**REJESTRACJA ROCZNIKA 1911 A PRZEBYWAJĄCY ZAGRANICĄ.**

Jak donosiliśmy, z dniem 16 września rozpocznie się **rejestracja mężczyzn urodzonych w roku 1911,** do której obowiązani są stawić się wraz z odpowiedniemi dokumentami wszyscy obywatele polscy, względnie ci, którzy nie mogą udowodnić obywatelstwa obcego. W wyjątkowych wypadkach, naprzykład choroby, mogą osoby zainteresowane zgłosić do rejestracji dokumenty swe przez osoby trzecie, jednak muszą przedstawić dowód usprawiedliwiający niestawiennictwo osobiste.

Co się tyczy **oób zamieszkałych zagranicą, to tacy obywatele polscy urodzeni w roku 1911, mają się zgłosić do właściwego najbliższego konsulatu polskiego.** Usprawiedliwianie się nieznajomością przepisów i zarządzeń nie jest brane w rachubę i osoby takie podlegają na wypadek pominięcia rejestracji wszelkim skutkom ustawy.

Osoby zamieszkałe zagranicą powinny zawczasu zaopatrzyć się w niezbędne dokumenty, jak metryki urodzenia i t. p., celem przedstawienia ich w konsulacie. Pozatem konsulaty polskie ogłoszą w pismach tamtejszych termin rejestracji wojskowej.

# Co słychać w Krakowie?

## Walny Zjazd T. S. L.

W dniach 7 i 8 września b. r. odbędzie się w Nowym Sączu XXXIV. Walny Zjazd Towarzystwa Szkoły Ludowej. Program pierwszego dnia obrad, t. j. w sobotę 7-go: Obrady Komisyj: a) Sprawozdawczo-organizacyjnej i finansowej — referat p. t. **„Jakie wnioski należy wysnuć ze sprawozdania za rok 1928“**, wygłosi Dr. Wincenty Wysocki. b) Komisji szkolnej — referat **„Postulaty TSL. na polu szkolnictwa“**, wygłosi del. Sekcji Wsch. TSL. ze Lwowa. c) Komisji dla pracy oświatowej pozaszkolnej wśród dorosłych — referat **„Kursy dla dorosłych“**, wygłosi p. Helena Nuzikowska, — referat **„Praca świetlicowa“**, wygłosi Dr. Bol. Czuchajowski, — referat **„Ustawodawstwo na polu oświaty pozaszkolnej“**, wygłosi p. Stan. Rymar. d) Komisji dla pracy oświatowej wśród młodzieży — referat **„Praca TSL. wśród młodzieży“**, wygłosi p. Wład. Bajorek. Obrady wszystkich Komisyj odbywać się będą w szkole A. Mickiewicza przy ul. Długosza L. 2 i rozpoczną się równocześnie o godzinie 15-tej.

II-gi dzień obrad. (Niedziela 8 września): 1) godz. 9 rano: Uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, 2) godzina 10 rano: Plenarne posiedzenie Walnego Zjazdu, a) zagajenie posiedzenia, b) głosowanie nad wnioskiem Rady Nadzorczej w sprawie absolutorjum dla Zarządu Głównego TSL., c) wybory uzupełniające do Zarządu Głównego i Rady Nadzorczej, d) sprawozdanie z obrad i przełożenie wniosków komisyj sprawozawczo-organizacyjnej i finansowej, e) sprawozdanie i przedłożenie wniosków komisji szkolnej, f) sprawozdanie z obrad i przedłożenie wniosków komisji dla pracy oświatowej pozaszkolnej wśród dorosłych, g) sprawozdanie z obrad i przedłożenie wniosków komisji dla pracy oświatowej pozaszkolnej wśród młodzieży, h) dyskusja nad referatami komisyj i głosowanie nad przedłożonemi wnioskami, i) wnioski odnoszące się do zmiany statutu, j) wnioski i zapytania i k) zamknięcie Walnego Zjazdu.

—OO—

## Wycieczka przemysłowców szwajcarskich.

Wczoraj o godz. 5 pop. przybyła do Krakowa wycieczka przemysłowców szwajcarskich w liczbie 10 osób. Na dworcu kolejowym witali ich: radca inż. Adelman im. Prezydjum miasta, wicedyr. Izby handlowej Maiss oraz pułk. Augustyn z ramienia Pol. Związku Turystycznego. O godz. 8 wieczór uczestnicy wycieczki byli podejmowani obiadem, wydanym na ich cześć przez prezydenta Izby handlowej p. Epsteina. W ciągu dnia dzisiejszego goście zwiedzą zabytki Krakowa i saliny wielickie, poczem wyjadą do Zakopanego.

## Wrześniowa kadencja przysięgłych.

W poniedziałek 9 bm. rozpoczyna się wrześniowa kadencja są du przysięgłych, w gmachu Wydziału karnego sądu okręgowego w Krakowie, rozprawą Jana Filiciaka o zbrodnię morderstwa. Od 10 do 12 bm. będzie się toczyć rozprawa o zdradę główną przeciw Holzerowi i towarzyszom. Dnią 14 i 16 bm. stanie przed sądem Józef Ptasiński, oskarżony o zbrodnię morderstwa, dn. 17 i 18 bm. Stanisław Humiński o zbrodnię podpalenia, dn. 19 Jan Kuliś i spólnicy o zbrodnię rabunku, wreszcie 20 bm. Jan Kotarba ze Świątnik o zbrodnię zamordowania swej żony.

**ŁAŹNIE MIEJSKIE.**

przy ul. Karmelickiej i przy ul. Rejtana zostały już otwarte po uskutecznieniu robót adaptacyjnych.

—o—

Kraków, 1-go września 1929.

**Niedziela 1:** św. Bronisławy, św. Idziego.
**Poniedziałek 2:** św. Stefana kr. węg.
**Poniedziałek 2:** Wschód słońca o g. 4.58, zachód o godz. 18.21.

—o—

**PENSJE URZĘDNICZE** wypłacono wczoraj w urzędach krakowskich przeważnie nowemi banknotami oraz srebrnemi 5-cio złotówkami. puszczonemi poraz pierwszy w obieg. Monety 5-cio złotowe przedstawiają się korzystnie i wielkością dorównują przedwojennym 5-cio koronówkom austrjackim.

**TRAMWAJOWE LEGITYMACJE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.** Dyrekcja miejskiej kolei elektrycznej zawiadamia wszystkich uczniów ubiegających się o legitymacje szkolne, że legitymacje wydawać będą biura Dyrekcji Tramwaju bez odnośnych poświadczeń ze strony Dyrekcji Szkoły, do której uczeń uczęszcza. Natomiast legitymacje te tylko wówczas uprawniają do nabywania biletów ulgowych, o ile opatrzone są pieczęciami Dyrekcji Szkoły o co sam uczeń powinien się postarać.

**WPISY DO AKADEMJI GÓRNICZEJ** w r. akad. 1929/30 na Wydział Górniczy i Hutniczy, na I-szy rok studjów, odbędą się w dniach 23—24 września b. r., wpisy na inne lata studjów w dniach 27, 28 i 30 września b. r. — W razie przekroczenia ilości kandydatów na rok I-szy, ponad 50 na każdy z Wydziałów, odbędzie się egzamin konkursowy w dniach 26 i 27 września b. r. Posiadanie praktyki górniczej względnie hutniczej, daje pierwszeństwo przyjęcia. Początek wykładów dnia 1-go października b. r. — Bliższe szczegóły ogłoszone są w Akademji Górniczej, Kraków, ul. Loretańska L. 18.

**10 WOZÓW POŻARNICZYCH DLA KRAKOWA.** W dniu wczorajszym Komisja miejska odebrała 10 wozów pożarniczych, sprowadzonych w ostatnim czasie dla użytku miejskiej straży pożarnej. Tabor straży powiększył się obecnie o 4 pompy motorowe, 3 wozy do przewozu strażaków, jedną drabinę mechaniczną na 30 m. wysoką oraz 2 wozy rekwizytowe. Stare wozy zostały przeznaczone dla filji straży pożarnej w Podgórzu.

**STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH** w czasie od 25 do 31 sierpnia przedstawiał się następująco: wypadków szkarlatyny zanotowano 6. dyfterji 4, tyfusu brzusznego 7, czerwonki 4, kokluszu 2, mumpsu 2 i róży 2.

**GWAŁTOWNA BÓJKA MAŁŻONKÓW.** Dom przy ul. Zakątek 6, był wczoraj rano widownią osobliwego zajścia. Małżonkowie Anna i Feliks Skupińscy w stanie silnej nietrzeźwości prowadzili między sobą tak zaciętą bójkę, że spadli z ganku I. p.n a podworzec domu. przyczem ulegli ciężkim kontuzjom. Poza dotkliwemi ranami zadanemi nawzajem w czasie bójki ulegli potłuczeniom nóg, oraz bioder. Oboje rannych opatrzył lekarz Pogotowia ratunkowego, poczem przewiózł ich do szpitala.

**SIEKIERĄ W NOGĘ.** W czasie pracy w domu przy ul. Lwowskiej 35, uderzył się siekierą w nogę Karol Chachlowski l. 39, rzeźnik. Lekarz Pogotowia po opatrzeniu przewiózł rannego do szpitala.

**WŁAMANIE DO KANCELARJI SKŁADU DRZEWA.** Abraham Stäger, właściel składu drzewa przy ul. Agnieszki L. 1. zgłosił w policji że w nocy z 29 na 30 bm. nieznani sprawcy zapomocą oderwania deski w parkanie dostali się do składu drzewa i skradli pewną ilość desek zaś z kancelarji 1 laskę i ręcznik.

**SKUTKI PIJAŃSTWA.** Piotr Michalski. zam. przy ul. Karmelickiej 21, zgłosił w policji, że w niu 30 bm. w czasie, gdy w stanie podpitym znajdował się w restauracji Zdulecznej przy ul. Pijarskiej skradziono mu z kieszeni portfel z 40 zł. i dokumentami osobistemi.

**WIZYTA ZŁODZIEJA U ADWOKATA.** Dnia 26 bm. około godz. 21-ej nieznany sprawca wszedł do mieszkania Dra Wahrenhaupta przy ul. Grodziej i skradł 10 koszul damskich i 1 p. bucików.

**Z KONIA NA ZIEMIĘ.** Pogotowie ratunkowe opatrzyło wczoraj Piotrą Dęrenia zam. przy ul. Kalwaryjskiej 68, który ujeżdżając konia we dworze w Mydlnikach powalił się z koniem na ziemię i doznał złamania nogi. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala św. Łazarza.

**PRZYTRZYMANO NIEBEZPIECZNEGO ZŁODZIEJA MIESZKANIOWEGO** i sklepowego Stanisława Kanię (l. 24), znaleziono przy nim 799 zł. i 10 koron czeskich, 6 łyżeczek alpakowych i 1 duży nóż z napisem żydowskim, którą to gotówkę i rzeczy Kania skradł na szkodę nieujawnionego dotychczas właściciela. Poszkodowani mogą się zgłaszać w tutejszym wydziale śledczym od godz. 9 do 15-tej.

—o—

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.**

Niedziela: „Samuel Zborowski“.
Poniedziałek: „Samuel Zborowski“.

**„GONG“.**

Niedziela: „Halo, halo, Gong przyjechał“ (godz. 4.30, 7 i 9.20).
Poniedziałek: „Halo, halo, Gong przyjechał“
Wtorek: „Halo, halo, Gong przyjechał“.
Środa: „Halo, halo, Gong przyjechał“.
Czwartek: „Halo, halo, Gong przyjechał“.
Piątek: „Halo, halo, Gong przyjechał“.

**REPERTUAR KINOTEATRÓW.**

**UCIECHA:** „Głupie szczęście“.
**BAGATELA:** „Intrygant“ (Patrjota).
**NOWOŚCI:** „Intrygant“ (Patrjota).
**CORSO:** „Otello“ (Emil Jannings, Lya de Putti i Werner Kraus).
**SZTUKA:** „Człowiek o błękitnej duszy“.
**WARSZAWA:** „Życie“.
**WANDA:** Zamknięte z powodu remontu.

—o—

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dziś w niedzielę i następne dnie tygodnia powtórzenie wczorajszej premjery „Samuel Zborowski“ z udziałem Kazimierza Junosza-Stępowskiego. Sobotnia inauguracja sezonu przy doszczętnie zapełnionej widowni, spotkała się z entuzjastycznem przyjęciem, znakomity odtwórca roli Króla Batorego p. Stępowski był witany niezwykle owacyjnie, jak i cały zespół artystów.

**ADA SARI** naszą śpiewaczka, primadonna opery zagranicznej, inaugurować będzie sezon koncertowy 1929/30 w Starym Teatrze w niedzielę, dnia 8 września b. r. Koncert ten będzie pierwszym koncertem abonamentowym z cyklu koncertów mistrzowskich. Znakomitej artystce, która przygotowała dla Krakowa bogaty program akompaniować będzie dyr. Bol. Wallek-Walewski. Bilety są do nabycia od poniedziałku 2 bm. w kasie Starego Teatru od godz. 9½ do 1½ i do 4 do 7-mej wieczorem.

—o—

**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.**

**WSPÓLNA ADORACJA MĘSKA** Najśw. Sakramentu w kościele SS. Felicjanek na Smoleńsku, odbędzie się dziś w niedzielę od godz. 3—4 po południu.

**W KOŚCIELE OO. KARMELITÓW** dziś w niedzielę o godz. 12 Msza św., w czasie której odegra na skrzypcach utwory religijne Prof. Kowicki. W czasie Mszy św. odbędzie się zbiórka na sieroty z Zakładu Lubomirskich.

—ooo—

## Inauguracja sezonu rewjowego w „Gongu“

Po kilkumiesięcznej przerwie, powrócił do Krakowa zespół rewjowy „Gong“ i dał w Teatrze przy ul. Rajskiej w piątek 30 sierpnia pierwsze przedstawienie w nowym sezonie. Przedwakacyjny skład artystyczny „Gongu“ uległ gruntownej zmianie. Poza pp. Runowiecką, Cybulskim i Laskowskim nie ostał się nikt inny z dawnego zespołu, natomiast zobaczyliśmy świeżo przez dyr. Jastrzębca zaangażowane siły: p. Wieczorkównę, p. Wolską, p. Pilarskiego (senjora), p. Rostana, p. Halskiego i p. Relskiego. Czy ta zmiana okaże się fortunną, czy nowe nabytki zespołu potrafią należycie zastąpić i dorównać siłom z poprzedniego sezonu, pokaże najbliższa przyszłość. Po pierwszym spektaklu trudno przesądzić walory artystyczne poszczególnych wykonawców, toteż ograniczymy się do ogólnego scharakteryzowania „Pierwszego uderzenia Gongu“.

W programie znalazły się 3 skecze przeciętnej wartości, piosenki Runowieckiej, Wieczorkównej, Wolskiej i Cybulskiego, oraz produkcje choreograficzne niezmienionego składu baletowego pod kierunkiem dobrego baletmistrza p. Wintera. P. Wolska zaprezentowała miły głosik. aczkolwiek niepewnemi ruchami zdradzała brak obycia ze sceną. P. **Wieczorkówna,** artystka o dużym temperamencie wkracza śmiało i pewnie na nowe dla siebie deski sceniczne; p. **Rostan,** długoletni aktor, ujawnił szeroki talent, który pozwoli mu odtwarzać z równem powodzeniem role charakterystyczne, jak i o zabarwieniu dramatycznem. Pp. Pilarski i Relski wprowadzili do skeczu „Za złotówkę“ dużo szczerego humoru.

Publiczność witała p. **Runowiecką** owacyjnie i za odśpiewane 2 pieśni obdarzyła ją rzęsistemi oklaskami. Wprost entuzjastycznie przyjmowano p. **Cybulskiego,** którego „Madame“ w trojakiem ujęciu była istotnie kapitalną parodją znanej piosenki. Batutę dzierżył p. Tadeusz **Górzyński,** brat znanego muzyka Zdzisława Górzyńskiego.

Dyr. Jastrzębiec zapowiedział w swej konferencierce, że zarówno on sam, jak i jego współpracownik literacki p. Krakowiecki będą zabiegali nad urozmaiceniem programów. Mamy nadzieję, że każdy z tych programów będzie stał na odpowiedniej wyżynie artystycznej, a ujęciem tematu i interpretacją nie wykroczy nigdy poza ramy dopuszczalnej swobody rewjowej imprezy. **41.**

# Życie gospodarczo-społeczne.

## Nowy kurs w polityce zbożowo-aprowizacyjnej rządu.

T. zw. polityka zbożowo-aprowizacyjna rządu wkracza **na nowe tory.** Na czwartkowem posiedzeniu komitetu ekonomicznego rady ministrów pod przewodnictwem premjera, zapadła decyzja w zakresie wolnego wywozu pszenicy, w tej postaci, że obowiązujące do dnia 1-go września b. r. cło wywozowe od pszenicy, **nie będzie przedłużone.** Wolny więc wywóz pszenicy jest faktem dokonanym.

Uchwalono natomiast podwyższyć **cło przywozowe przy mące żytniej do 16.50 zł. od 100 kg.**

Niezależnie od tych konkretnych posunięć rządu, aktualną staje się w wysokim stopniu sprawa ochrony krajowej produkcji **jęczmienia i owsa** przed zalewem obcym towarem. Zaszły bowiem w ostatnich dniach wypadki importu jęczmienia zagranicznego, głównie niemieckiego, sprzedawanego przez obcych eksporterów **na dogodnych warunkach kredytowych.** — W związku z tem rozważa się w sferach miarodajnych sprawę wprowadzenia **świadectw przywozowo-wywozowych.**

W związku z nowym kursem aprowizacyjnym warto zanotować **opór rządu przeciw zniesieniu ograniczeń przemiału żyta.**

Sfery rządowe bowiem wychodzą z założenia, że normalizacja przemiału żyta nie posiada charakteru ograniczającego konsumcję, lecz jest czynnikiem standaryzacyjnym Rząd więc idzie wyraźnie po linji życzeń rolniczych, uważając tą drogę za jeden ze sposobów zapewnienia rolnictwu rentowności produkcji.

Trzeba stwierdzić, że rolnictwo rozwija obecnie wielką aktywność w obronie swych interesów. Postulaty jego idą w kierunku:

**wolnego wywozu** wszystkich produktów rolnych tak roślinnych. jak hodowlanych i artykułów przemysłu rolnego,

**daleko idącej ochrony celnej** na wszystkie produkty rolne, bez udzielenia bezcłowych kontyngentów,

**wprowadzenia zwrotu cła** przy wywozie produktów rolnych, a w szczególności zboża i przetworów młynarskich, przez wprowadzenie systemu świadectw wywozowo-przywozowych,

**ograniczenia** tworzenia rezerw zbożowych. tylko do udzielania kredytów organizacjom konsumentów i do zakupów przez wojsko.

Jak widzimy, program rolników idzie b. daleko, niemniej posiada on duże widoki realizacji, czego dowodzi choćby przytoczona wyżej uchwała rady min. Sfery bowiem rządowe nastawione są obecnie na politykę popierania rolnictwa.





### Wystawa rybacka w Poznaniu.

Dla przygotowywanej we wrześniu wystawy rybackiej na terenie P. W. K. wybudowano już **kilkanaście wielkich basenów,** zaopatrzonych w szyby lustrzane i w przyrządy, służące do odnawiania i przewietrzania wody. W niektórych basenach będą umieszczone tylko te gatunki ryb użytkowych, **które stanowią przedmiot hodowli w Polsce,** w innych zaś **wszelkie rodzaje ryb żyjące w naszych wodach.** Podczas Wystawy odbędzie się **międzynarodowa konferencja rybacka,** do której zgłosili się, poza Polakami, przedstawiciele Niemiec, Szwecji, Danji, Węgier, Czechosłowacji, Jugosławji i Rumunji.

### Kompromisy w sprawie nirmieckiej własności ziemskiej.

W toczących się w Paryżu rokowaniach polsko-niemieckich o odnowę prawa do obywatelstwa polskiego właścicielom ziemskim narodowości niemieckiej i likwidację ich własności osiągnięto ostatnio częściowy rezultat. mianowicie w 150 wypadkach rząd polski **uznał prawo wywłaszczonych Niemców do obywatelstwa polskiego** i odszkodowania ich za zlikwidowanie własności. Dalszych 60 wypadków załatwiono kompromisowo.

### Podjęcie rokowań o traktat handlowy z Grecją.

W ministerstwie przemysłu i handlu zostały wczoraj **wznowione po przerwie wakacyjnej rokowania handlowe polsko-greckie.** W rokowaniach tych ze strony greckiej bierze udział min. grecki w Warszawie p. Lagondakis, stronie polskiej przewodniczy wiceminister Doleżal.

Należy się spodziewać, że rokowania potoczą się w szybkiem tempie, gdyż delegacja grecka otrzymała nowe instrukcje co do ceł i kontyngentów.

**PRZYWÓZ TOWARÓW REGLEMENTOWANYCH W IV. KWARTALE B. R.**

Izb handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia firmy zainteresowane, iż podania o przywóz towarów reglementowanych z kontyngentów IV. kwartału b. r. przyjmować będzie do dnia 4 września br. włącznie.

**PEŁNY TYDZIEŃ PRACY W SOWIETACH.**

Tass donosi, iż rada komisarzy ludowych zdecydowała przeprowadzić w nowym roku gospodarczym w instytucjach i przedsiębiorstwach sowieckich **pełny nieprzerwany tydzień pracy.** W celu przeprowadzenia tej zmiany utworzona została specjalna komisja rządowa.

### Przędzalnie i tkalnie.

Zgodnie z danemi Głównego Urzędu Statystycznego istnieje na terenie Polski 1855 **przędzalni,** tkalni i przędzalnio-tkalni, zatrudniających 167.853 robotników, przyczem na okręg łódzki przypada 1.510 zakładów produkujących 87.226 ton tkanin, na okręg warszawski 136 zakładów i 2.788 ton, okręg bielski 87 zakładów i 6.032 ton, inne 66 zakładów i 196 ton.

Najpoważniejszym działem produkcji jest przemysł bawełniany. liczący 121 zakładów produkujących 54.417 ton tkanin, następnie idą przemysł wełniany (162 zakładów i 25.993 ton), przemysł jutowy (8 zakł. i 17.527 ton), przemysł dziany (3.703 ton), przemysł lniany (5 zakł. i 930 ton). przemysł jedwabny (4 zakł. i 823 ton) wreszcie przemysł konopny (2 zakłady i 19 ton).

———oo———

### Stan bezrobocia w Niemczech.

**720 tys. pozbawionych pracy.**

Do końca pierwszego półrocza br. na niemieckim rynku pracy zaznaczyło się pewne ustabilizowanie stosunków, jakkolwiek cała północna i wschodnia część Rzeszy, (z wyjątkiem Śląska i Westfalji) wraz z Bawarją wykazały poprawę. Liczba otrzymujących zasiłki z funduszu bezrobocia wzrosła w porównaniu z rokiem zeszłym **o 110 tys. do 720 tys.,** przyczem największy przyrost wykazało Pomorze oraz Saksonja, podczas gdy w Bawarji mamy stan zeszłoroczny, a w Westfalji znaczną poprawę stosunków.

———o———

### Fomyślne zbiory w Kanadzie.

Według informacyj, nadesłanych do międzynarodowego instytutu rolnego w Rzymie, żniwa w Kanadzie w wielu okręgach już się rozpoczęły.

We wschodniej Kanadzie **stan zbóż jest zadawalniający,** wobec tego, iż w ostatnich czasach spadły większe deszcze.

Informacja ta zasługuje na bliższą uwagę ze względu na znaczenie, jakie Kanada zajmuje na światowych rynkch zboża.

### Wzrost światowej produkcji ołowiu.

Według ostatnich statystyk urzędowych światowa produkcja ołowiu wzrosła w pierwszej połowie roku bieżącego o **54.000 ton w porównaniu z rokiem ub.** i wynosiła 933.000 ton. Wielką nadwyżkę produkcji wykazuje **Meksyk, Australja i Stany Zjednoczone,** podczas gdy **w Kanadzie i w Niemczech wydajność kopalń spadła.** W Niemczech w pierwszej połowie roku b. wyprodukowano tylko 55.000 ton. co w porównaniu z rokiem ub. stanowi ubytek około 800 ton.

———o———

## Sprawy urzędnicze.

### Zaliczenie lat pracownikom kolejowym.

W ostatnim „Dzienniku urzędowym" min. komunikacji ukazało się rozporządzenie ministra komunikacji do wszystkich dyrekcyj kolejowych w sprawie zaliczenia pracownikom kolejowym **czasu służby w wojsku polskiem do czasu służby kolejowej** przy ustalaniu kolejności do mianowania **w listach starszeństwa.**

W rozporządzeniu min. poleca dyrekcjom zaliczać do służby kolejowej pracownikom kolejowym etatowym, jakoteż nieetatowym stałym, dziennie płatnym, **ochotniczą służbę w wojsku polskiem, oraz w formacjach i organizacjach wojskowych,** uznaną jako zwykłą służbę w wojsku.

## Radjo.

**Poniedziałek 2 września.**

**Kraków** (312.8). G. 15.40 Transmisja z Warszawy; 16.30 Koncert płyt gramofonowych; 17.25 „Ropa, jej powstanie i produkcja" — inż dr. J. Skulski; 17.50 Transmisja z Poznania; 18 Transmisja z Wilna: 19 Rozmaitości, komunikat sportowy i inne; 19.25 Transmisja komunikatu rolniczego i meteorologicznego z Warszawy; 19.56 Sygnał czasu; 20 Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej, program na dzień następny; 20.05 „Wrażenia z podróży na wyspy Kanaryjskie i Madeirę" — wygł. dr. J. Brzękowski; 20.30 Koncert międzynarodowy — transmisja z Wiednia do Warszawy, Pragi, Berlina, Budapesztu i Zagrzebia: 22 Transmisja z Warszawy.

**Warszawa** (1411.7). G. 11.56 Sygnał czasu, hejnał; 12.05 Muzyka płyt gramofonowych; 12.50 Wiadomości z Powsz. Wystawy Kraj. w Poznaniu; 13 Komunikat meteorologiczny, komunikaty przygodne; 15.40 Komunikat gospodarczy: 16.15 Przegląd komunikatów; 16.30 „Kącik artystyczny L. S. G." — Występ p. Stan. Karlińskiej, art. Teatru „Morskie Oko": 16.40 Muzyka płyt gramofonowych; 17.15 Komunikaty przygodne; 17.25 „Pierwszy ogólnopolski Kongres Krajoznawczy w Poznaniu" — dyr. Patkowski; 17.50 Ostatnie nowiny z Wystawy. Transmisja z Poznania: 18 Transmisja muzyki lekkiej z Wilna: 19 Rozmaitości; 19.25 Komunikat rolniczy i meteorologiczny; 19.56 Sygnał czasu. odczytanie programu na dzień następny; 20.05 Lekcja języka francuskiego — Lektor Roquigny; 20.30 Transmisja Koncertu Międzynarodowego z Wiednia do Warszawy, Pragi. Berlina, Budapesztu i Zagrzebia; 22 Komunikat meteorologiczny; 2.05 Komunikaty PAT.; 22.20 Komunikat policyjny, sportowy. nadprogram.

**Katowice** (408.7). G. 16 Komunikat Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl.; 16.20 Muzyka płyt gramofonowych; 17.25 „Radjoamator śląski" — p. Miłobędzki; 17.50 Ostatnie nowiny z Powsz. Wystawy Kraj w Poznaniu; 18 Koncert popularny z udziałem orkiestry dętej Policji Państwowej; 19 Rozmaitości; 19.20 Systematyczna lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku dla początkujących — Wizytator dr. E. Farnik: 19.45 Komunikate Strażactwa Śląskiego; 19.56 Sygnał czasu; 20 „Nauka o Polsce" — p. Górecki; 20.30 Transmisja z Wiednia; 22 Komunikaty z Warszawy.

## Min. Zaleski o kompromisie haskim.

„Głos Prawdy“ umieścił następujący wywiad z min. Zaleskim w Schewenningen:

„Musimy sobie zdać sprawę z tego, że to, co do tej pory załatwiono w Hadze, dotyczy Polski jedynie pośrednio — bowiem te części planu Younga, które nas bezpośrednio obchodzą, nie były jeszcze rozpatrywane i będą przedmiotem narad komisji, oraz, prawdopodobnie, nowego plenum, które będzie miało miejsce po ukończeniu prac komisyjnych.

Nie znaczy to jednak, aby to, co zaszło nie było dla nas ważne. Zdawało się chwilami, że stosunki między państwami sojuszniczemi narażone są na szwank, co pociągnęłoby poważne skutki dla polityki światowej.

Atmosfera, w jakiej zakończyły się negocjacje — położyła kres tym obawom, co pozwoli bezwątpienia na dalszą wytężoną pracę nad utrwaleniem pokoju.

Dalszym krokiem na tej drodze jest nowe zacieśnienie naszego stosunku z Francją, które, jak to widać z opublikowanego komunikatu obu delegacji, ujawniło się w czasie nadzwyczaj harmonijnych narad, które miałem sposobność odbywać z członkami delegacji francuskiej, a w szczególności z jej prezesem“.

O opróżnieniu Nadrenji, które opinję polską najwięcej interesuje, nie powiedział p. min. Zaleski nic. To pominięcie tak ważnej sprawy jest bardzo znamienne.

### ANGLICY SPIESZĄ SIĘ.

Londyn (AW). Ministerstwo wojny publikuje dziś w oficjalnym komunikacie, że został już wydany nakaz opróżnienia Nadrenji przez wojska angielskie. Pierwsze oddziały wojskowe opuszczą Niemcy już w dniu 14 września.



## Awionetka polska leci do Barcelony.

Warszawa, 31 8 (Tel. wł.) Awionetka polska RWD 8, pilotowana przez porucznika Żwirkę i p. Wigurę wystartowała dziś rano z lotniska paryskiego do Barcelony. Lot ten ma się odbyć bez lądowania. Awionetka zaopatrzona jest w motor 45-konny, toteż przelot w tych warunkach nad Pirenejami będzie stanowić poważny wyczyn sportowy. Z Barcelony lotnicy nasi udadzą się na zaproszenie królewsko-włoskiego aeroklubu do Neapolu, skąd przez Turyn i Wiedeń powrócą do Warszawy. Powrót ich do stolicy ma nastąpić w dn. 10 września. Konstruktorami RWD 8 i budowniczymi awjonetki są studenci Politechniki Warszawskiej.

**Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VI niesporny dnia 21 sierpnia 1929.**

Lcz. Nc. VI. 331/24.

Wskutek złożenia Urzędu Kuratora dla wierzycieli Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie z tytułu umów ubezpieczenia na życie p. Dra Jana Szwarcenberg Czernego prezesa Sądu Okręgowego, wyznacza się po myśli § 50 rozp. Prezydenta Rzpp. z dnia 14 maja 1924 No 42 poz. 441. Dz. U. R. P. wyznacza się audjencję na dzień 10. października 1929 godz. 11 rano w biurze Nr. 53 celem wyboru kuratora, na którą wzywa się wymienione Towarzystwo i jego wierzycieli. 42 p.

# Mahometanie w całym świecie przeciw żydom.

### MANIFESTACJE W EGIPCIE.

Karo, 31. 8. (PAT). Nacjonalistyczna partja egipska postanowiła na zebraniu wczorajszem wysłać do komisji mandatowej Ligi Narodów telegram protestujący przeciwko wydarzeniom w Palestynie. Muzułmanie hinduscy zamieszkali w Egipcie również postanowili wysłać telegram do Ligi Narodów i wysokiego komisarza w Palestynie z protestem przeciwko stronniczemu zachowaniu się władz, które zdaniem autorów telegramów, udzielają pomocy żydom.

## Antysyjonistyczna manifestacja w Bagdadzie.

Wiedeń, 30. 8. (PAT). Wedle doniesień dzienników bagdadzkich zwołali mahometanie na dzień dzisiejszy wielki wiec protestacyjny przeciwko polityce syjonizmu. Partja nacjonalistyczna w Bagdadzie wysłała depeszę do premjera Mac Donalda zwracającą się energicznie przeciw ko polityce sjonistów w Palestynie. Pisma bagdadzkiej zaznaczają, że spokój w Palestynie nastąpi dopiero wtedy, kiedy sfery miarodajne zrezygnują ze zrealizowania idei państwa żydowskiego.

### KRWAWE STARCIE W SAFED.

Wiedeń 31. 8. (PAT). Według doniesień dzienników z Jerozolimy, poczyniał policja we wszystkich wsiach okolicznych poszukiwania za bronią. Obok miejscowości Liftah przyszło do walk wojsk angielskich z Arabami, w której kilku Arabów zostało zabitych. Wczoraj w mieście Safed, stolicy Galilei, podpalili Arabowie tereny naftowe „Anglo-Shell Comp“. Dotychczas znaleziono 9-ciu zabitych żydów, a około 6-ciu zranionych.

### WALKA W POBLIŻU JEROZOLIMY.

Wiedeń 31. 8. (PAT). „United Press“ donosi z Jerozolimy, że wczoraj wpadły oddziały arabskie do dwu wsi w pobliżu miasta. Wojska angielskie rozpoczęły z oddziałami temi walkę, w której 12 Arabów zostało zabitych. Wiadomości z granicy transjordańskiej brzmią niepokojąco. Również w Damaszku i Beyruth przyszło do starć policji z Arabami. Kilka większych oddziałów arabskich przekroczyło granicę palestyńską od strony Syrji.

### ARABOWIE ŁĄCZĄ SIĘ.

Wiedeń 31. 8. (PAT). Dzienniki donoszą z Beyruth, że niepokoje w Palestynie doprowadziły do zespolenia się nacjonalistycznych kół w kwestji utworzenia jednolitego państwa arabskiego pod panowaniem Ibn Sauda.

## Arabowie syryjscy wkroczyli do Palestyny

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Urzędowy komunikat angielskiego ministerstwa kolonij brzmi w dalszym ciągu uspakajająco. Wedle tego komunikatu panował w Palestynie i Transjordanji spokój. Komunikat stwierdza dalej, że znaczne siły Arabów syryjskich przekroczyły granicę Palestyny. Według prywatnych doniesień przekroczenie granicy przez Arabów syryjskich budzi poważne obawy. Druzowie w południowej Syrji, którzy już chwycili za broń, są niezwykle wojowniczo usposobieni, tak, że ich powstanie byłoby źródłem rozmaitych trudności.

### POGOTOWIE WOJSK W SYRJI.

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Z Paryża donoszą, że wobec ogromnego wzburzenia Arabów na terenach mandatowych Francji władze francuskie zarządziły ostre pogotowie wojsk, przebywających na tych obszarach.

### ZANIEPOKOJENIE OJCA ŚW.

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). Z Berlina donoszą, że Watykan zaniepokojony raportami otrzymanemi z Jerozolimy o rozwoju wypadków w Palestynie polecił Delegatowi Apostolskiemu dla Egiptu i Arabji, by udał się na miejsce wypadków i zabiegał o ochronę instytucyj katolickich w Palestynie.

## Przyjęcie parlamentarzystów francuskich

Warszawa. 31. 8. (Tel. wł.). W dniu 2 bm. przybędzie do Warszawy ze Spały P. Prezydent Rzplitej. Po załatwieniu szeregu spraw bieżących. P. Prezydent Rzplitej będzie podejmował w godzinach popołudniowych wycieczkę parlamentarzystów francuskich. Tego samego dnia P. Prezydent powróci do Spały.

Warszawa, 31. 8. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym o godz. 5 po południu p. marszałek Senatu Szymański podejmował wycieczkę parlamentarzystów francuskich, bawiących w stolicy po zwiedzeniu P. W. K. i Poznania.

## Jak robiono rewolucję w Wenezueli?

### Awanturnicze przygody statku „Falke“

Berlin. 31 8. (PAT.) Socjalistyczny „Vorwärts“ w depeszy z Port of Spain donosi, że przesłuchanie niemieckiego kapitana parowca „Falke“ przez brytyjskie władze portowe doprowadziło do ujawnienia faktów, które w 20 wieku muszą być uważane za dziwne. Kapitan parowca, Tiplitt, co do którego nie wiadomo, czy zakpił sobie z rewolucjonistów Wenezueli, czy też ani z niego, oświadczył, iż statek jego płynął pod flagą nowego rządu rewolucyjnego, który — jak określa „Vorwaerts“ — dotychczas nie miał żadnego punktu oparcia w Wenezueli i składał się jedynie z 22 rewolucjonistów, znajdujących się na pokładzie „Falke“. Pozatem z zeznań kapitana ujawnił się zdumiewający fakt, iż po złożeniu przysięgi nowemu rządowi rewolucyjnemu został on zamianowany pierwszym a jednocześnie jedynym admirałem Wenezueli, co przyjął uroczyście do wiadomości w obecności całej załogi. Po wypadkach w porcie Cumana, w zasie których trzeci oficer parowca został zabity, parowcowi udało się uciec i przybyć pod fałszywą nazwą „Anzo Atagui“ do portu w Port of Spain. Jednak na skutek zawiadomienia telegraficznego przez władze Wenezueli wykryto właściwą nazwę parowca, któremu wszelkie stosunki i kontakt z portem zostały zakazane. Niemiecki konsul generalny miał według „Vossische Ztg.“ ustalić w dalszem dochodzeniu, iż kapitan zmuszał załogę pod groźbą rewolweru do wykonywania swoich rozkazów.







### GIEŁDA W ZURYCHU.

Paryż 20.33, Londyn 25.18¾, Nowy Jork 5.19.72½, Belgja 72.22½, Włochy 27.17¾, Hiszpanja 76.55, Holandja 208.22½, Berlin 123.69, Wiedeń 73.16, Sztokholm 139.20, Oslo 138.40, Kopenhaga 138.32½, Sofja 3.76, Praga 15.38¾, Warszawa 58.27½, Budapeszt 90.68, Białogród 9.12½, Ateny 6.71½, Konstantynopol 2.47½, Bukareszt 3.08¼, Helsingfors 13.06, Buenos Aires 218.

# Rokowania Chin z Rosją na ukończeniu.

Moskwa. 31 8. (PAT.) Litwinow zawiadomił ambasadora niemieckiego v. Dircksena, iż rząd sowiecki gotów jest przyjąć propozycje rządu chińskiego, dotyczące podpisania wspólnej deklaracji o załatwieniu konfliktu z pewnemi zmianami. Równocześnie Litwinow wręczył proponowany przez rząd sowiecki tekst tej wspólnej deklaracji. Treść tej deklaracji jest następująca:

Obie strony oświadczają, iż uregulowały wszystkie sporne kwestje zgodnie z konwencją z 1924 roku, a w szczególności warunki odkupu kolei wschodnio-chińskiej w myśl artykułu 9 konwencji pekińskiej. Obie strony mianują niezwłocznie swoich przedstawicieli należycie upełnomocnionych do prowadzenia konferencji celem uregulowania wszystkich spraw wymienionych w paragrafie poprzednim. Obie strony uważają, że sytuacja wytworzona na kolei wschodnio-chińskiej po wybuchu konfliktu powinna być zmieniona zgodnie z konwencjami podpisanemi w Pekinie i Mukdenie w roku 1924 w tym kierunku, że wszelkie te zmiany załatwione będą przez konferencję, przewidzianą w artykule poprzednim. Rząd sowiecki wysuwa kandydatów na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów kolei wschodnio-chińskiej, którzy mianowani zostaną niezwłocznie przez dyrekcję wyżej wymienionej linji kolejowej. Rząd sowiecki udzieli instrukcji urzędnikom kolei wschodnio-chińskiej, będącym obywatelami sowieckimi, a rząd chiński swoim władzom i organom miejscowym, aby ściśle przestrzegały warunków prawnych w artykule 6 układu z roku 1924. Obie strony uwolnią niezwłocznie wszystkich obywateli aresztowanych w związku z konfliktem po dniu 1 maja 1929 r.“.

—oOo—

## Spisek na życie Czang-Kai-Szeka.

Paryż. 30 8. (PAT). Agecja Havasa donosi z Szanghaju, że straż przyboczna Czang Kai Szeka podburzona przez komunistów uknuła spisek i usiłowała go zamordować. Spiskowcy zostali aresztowani. Śledztwo wykryło istnienie rozgałęzionej organizacji komunistycznej. Wśród stronników Fen Fun Sianga i komunistów dokonano licznych aresztowań. Istnieje obawa poważych zamieszek.

## Tajemnica porostu włosów zbadana naukowo.

Około 100.000 włosów znajduje się na skórze głowy. Według prawa natury winny one rosnąć aż do końca naszego życia codziennie, co godzina z roku na rok. Olbrzymiej energji potrzeba, ażeby ten dziw natury mógł się odbywać.

Włosy, ta najwspanialsza ozdoba głowy ludzkiej, są wystawione na wiele niebezpieczeństw, które polegają na tem, iż skóra głowy jest zbyt skomplikowanym organem, ażeby mogła być odpowiednio pielęgnowana przy pomocy środków kosmetycznych, będących ogólnie w użyciu.

Czasami mamy do czynienia ze zbyt silnym łuszczeniem się skóry (łupież), czasami znów można zaobserwować zbyt silne wydzielanie się tłuszczu, (powiększenie gruczołów łojowych). Należy też uwzględnić tę okoliczność, że na włosach osiada wiele kurzu. Wszystko to razem tworzy na skórze głowy warstwę, którą łatwo zdrapać można. Następuje pewien rodzaj podrażnienia, z czym zawsze jest związany stan zapalny, co bezwzględnie pociąga za sobą zanik porostu włosów. Stosowanie w tych wypadkach środków takich, jak perfumowany spirytus, gruntowne mycie głowy przy pomocy mydeł i t. p. jest poprostu przestępstwem w stosunku do naszych włosów. Że w tym kierunku bardzo wiele się grzeszy, nie trzeba specjalnie dowodzić, za dowód mogą służyć całe rzesze ludzi, zmartwionionych wypadaniem włosów, względnie ludzi, którym włosy już powypadały.

Po sprawdzeniu przez profesorów uniwersytetu interesujących doświadczeń, wykonywanych w dziedzinie porostu i kosmetyki włosów, zostało stwierdzonem z całą pewnością, że stosowanie „Silvikrin-kuracji włosów w komplecie“ w bardzo krótkim czasie powstrzymuje wypadanie włosów, a nawet już wyłysiałe miejsca, pod wpływem tej kuracji, z powrotem pokrywają się włosem.

Taksamo lekarze stwierdzili, a praktyka wielokrotnie potwierdziła fakt, że mycie głowy przy pomocy „Silvikrin-Szampoonu“ i codzienne pielęgnowanie włosów „Silvikrin-Pluidem“ zapewnia zachowanie takowych aż do późnej starości.

Panów lekarzy, którzy „Silvikrinu“ dotąd jeszcze nie wypróbowali, prosimy, ażeby zażądali od nas bezpłatnie naszych preparatów.

Głównym dążeniem szanownego czytelnika jest oczywiście usunięcie łupieżu, wypadania włosów i nadmiernego wydzielania się tłuszczu, a także odzyskanie utraconego już uwłosienia. Jest bezwarunkowo koniecznem, abyście przedewszystkiem, szczegółowo zostali poinformowani o problemacie porostu włosów. Przesyłamy zatem na żądanie zupełnie bezpłatnie i franko: 1) książeczkę „Wypadanie i regeneracja włosów“. 2) Najnowsze wiadomości z Polski — tak samo z kół lekarskich o osiągniętych dotatnich wynikach stosowania „Silvikrinu“. 3) Plan kuracji „Silvikrinowej“, zredagowany przez profesora Dr. med. Lipliawskiego, 4) Próbkę „Silvikrin-Shampoonu“.

W tym celu prosimy o nadesłanie dokładnego adresu do Silvikrin Vertrieb, Gdańsk, 700, Böttchergasse 23/27.



Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Holeka Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferki